



KURIER WILEŃSKI

DIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 4 (12787)

SOBOTA, 6 stycznia 1996 r.

cena 60 ct

Kryzysu bankowego ciąg dalszy

Pracownicy "Litimpeksu" domagają się wytoczenia sprawy przeciwko szefowi Banku Litewskiego

Akcjonariusze i pracownicy banku "Litimpeks" domagają się, aby Prokuratura Generalna Litwy wytoczyła sprawę karną przeciwko szefowi Banku Litewskiego Kazysowi Ratkeviciusowi.

W piśmie około 300 pracowników banku "Litimpeks" do prokuratora generalnego Litwy Vladasa Nikitinasz zaznacza się, że działania K. Ratkeviciusa w zakresie wytoczenia działalności banku należy zakwalifikować jako szkodzenie państwu i przestępstwo popełnione wobec społeczeństwa.

Twierdzi się tu, że po ogłoszeniu moratorium na działalność banku "Litimpeks" została sparaliżowana jego działalność i spowodowano wiele strat, chociaż do ostatniej godziny bank był wypłacalny, zakomunikował rzecznik prasowy banku "Litimpeks".

W listopadzie zmniejszyły się zapasy waluty obcej Banku Litewskiego

W listopadzie 1995 r. zapasy waluty obcej Banku Litewskiego zmniejszyły się o 10,3 mln dolarów USA, czyli o 1,5 proc. Doychczas w roku ubiegłym zmniejszyły się one tylko w styczniu.

O 1,5 proc. czyli o 11,8 mln dolarów zmniejszyły się również wszystkie oficjalne zapasy banku, podaje Bank Litewski.

W końcu listopada zapasy waluty obcej BL wynosiły 684,2 mln dolarów USA. Zapasy oficjalne szacowane na 764,4 mln dolarów.

Wartość złota w listopadzie nieco wzrosła i wynosiła 62 mln dolarów, a wartość specjalnych praw zadłużenia w ciągu miesiąca zmniejszyła się z 19,8 do 18,3 mln dolarów USA.

Kupuje i sprzedaje banku komercyjnym dolary USA, w listopadzie BL emitował do obrotu 17,8 mln litów w gotówce.

W końcu listopada ogólna suma znajdujących się w obrocie pieniędzy wynosiła 1,769 mld litów.

Minister SW również wycofał w czas pieniądże z objętego kryzysem banku

Nie tylko premier, ale również minister spraw wewnętrznych wycofał przed czasem terminowy wkład z

objętego kryzysem banku, twierdzą telewizja i prasa.

Jak podaje narodowa TV, minister Romasis Vaitekunas rozwiązał z Litewskim Akcyjno-Innowacyjnym Bankiem umowę o terminowym wkładzie 8 grudnia, a po 12 dniach działalność banku została zawieszona. Termin wkładu miał upłynąć 12 kwietnia br.

Według informacji "Lietuvos rytas", minister z własnego konta walutowego wycofał wszystkie znajdujące się tam 2.307 dolarów USA.

Jak pisze dziennik, umowa R. Vaitekunas i banku gwarantowała ministrowi nadzwyczaj korzystne warunki wkładu, mianowicie 32 proc. rocznie, albo prawie dwukrotnie więcej niż zwyczajnie oprocentowanie za taki wkład.

R. Visokavičius nie zamierza składać premierowi własnych propozycji

Były zarządca Banku Litewskiego i zastępca przewodniczącego zarządu banku "Litimpeks" Romualdas Visokavičius nie zamierza na piśmie składać swych propozycji premierowi Adolfasowi Šleževičiui, dotyczących tego, jak przycygnąć kryzys banków.

Spotykając się we czwartek z R. Visokavičiusem premier poprosił bankowca o złożenie swych propozycji na piśmie. Rozmowę tę A. Šleževičius określił jako jedno z najważniejszych wydarzeń życia politycznego w tych dniach. Zdaniem przywódcy rządu, opinia doświadczonych specjalistów bankowości zostanie oceniona i będzie uwzględniona nie bacząc na różnice zapatrywań lub poglądów politycznych.

W wywiadzie dla kor. BNS R. Visokavičius powiedział w piątek, że władzom raczej potrzebny jest nie on sam, a tylko jego idee i myśli. "Nawet nie zostałem zaproszony do komitetu ratującego banki, utworzonego przez Šleževičiusa i Ratkeviciusa. Toteż swoje propozycje zostawię na przyszłość" - powiedział R. Visokavičius.

Bankowiec powiedział również, że premier chciał spotkać się z nim jeszcze przed ogłoszeniem moratorium dla Litewskiego Akcyjno-Innowacyjnego Banku i banku "Litimpeks", natomiast czwartkowe spotkanie, jego zdaniem, było bardzo pośpieszne.

R. Visokavičius sądzi, że przyczyną kryzysu banków są o wiele głębsze i tkwią w samym systemie gospodarki Litwy, dlatego oskarżenie kierowników banków komercyjnych oznacza niezdolność do dostrzeżenia istoty zjawiska.

(Dokończenie na str. 2)

Reportaż aktualny

Zima w mieście

Po mroźach sięgających 23-26 stopni, które nie były już u nas notowane od lat prawie 20, nastąpił od ciepłej zimy. Najgoręszą zimą o takiej porze mieliśmy w 1978 roku, wtedy mrozy osiągnęły 31 stopni. Najłżejszą (8 st. ciepła) zanotowano przed 7 laty. Synopticy co prawda prognozują znów ochłodzenie, zamiecie, a przecież grubo de zasypane śniegi, jakie pokryły nasze powyszczerbione ulice i chodniki, już dziś są rekordowe. Szczególnie daje się odczuć na przedmieściach, gdzie ulice nie są czyszczone. Wileńskie Wyspecjalizowane Przedsiębiorstwo Samochodowe, które ma w swej płeczy miasto, codziennie posypuje i czyści

tylko 300 km ulic miejskich. Pozostałe 500 są praktycznie bezniejskie, chociaż teoretycznie należą do starostw, domów prywatnych, sklepów. Zresztą nawet te tak zwane czyszczone i posypywane napawają zgrozą kierowców, którzy codziennie muszą wyruszać w rej.

Na Gwiazdki i Nowy Rok pogoda dostarczyła nam prawdziwej niespodzianki. Deszcz, który spadł przed świętem, utworzył 4 cm, a niekiedy grubszą nawet pokrywę, którą dośkonnie za kilka godzin ścierał mroz, a potem pokryła zamieć śnieżna.

W mieście kilka dni sparaliżowany był ruch, a i dziś trojebusy i autobusy

nie mogą wrócić do normalnego rytmu — ulice są niewystarczająco czyszczone, a stare wozy raz po raz się łamią i wracają do zajezdni i tak już z przeladowanych linii.

Nic więc dziwnego, że prawdziwym bohaterstwem jest z rana dotarcie w czas do pracy np. z Fabjaniszek, Botupia, czy też Nowej Wilejki. Szczególnie zły stan jest ulic Pramonės, Plyninės, Parko, Kirtimų, Didlaukio, Baltupio, Šeškinės. Trudno co prawda znaleźć wszystko na złe przygotowanie miasta do zimy (trzeba robić porównanie np. z rokiem ubiegłym, kiedy to względnie łagodna zima sparaliżowała kilkakrotnie życie w mieście). Ale i w tym roku wszystko opiera się w finansie — samorząd dużiny dla Wyspecjalizowanego Przedsiębiorstwa tysiącnie sumy, a to w swojej kolejkę ma też dostatecznej liczby samochodów, pia-

(Dokończenie na str. 2)

Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny w zgadywance "K. W.": jesteś spostrzegawczy, masz dobrą pamięć?

Pytanie zgadywanki z dn. 23 grudnia 1995 r. brzmiało: **Nazwijcie co najmniej dwóch znanych Wam artystów (malarzy, rzeźbiarzy i in.), którzy w swoich pracach utrwaliłi postać Adama Mickiewicza.**

W odpowiedziach, które zostały uznane za prawidłowe, znalazły się m. in. takie nazwiska jak: **Walentyn Wańkiewicz, Michał Elwiro Andrioli, Cyprjan Godebski, Marcell Gudycki, Władysław Oleszczyński, Emile Antoine Bourdelle, Zbigniew Pronaszko, Henryk Kuna, Gediminas Jokubonis, David d'Angers i wiele innych.**

Nagrody książkowe otrzymują: **Janina Antonowicz, Jerzy Janusz, Edgar i Zbigniew Jarmołowscy, Zofia Jasiniewicz, Jan Klimowicz, Adam Korbut, Tomasz Miłaszewicz, Maria Stankienė, Zofia Urbanowicz (p. Zofia zostaje również zaliczona odpowiednio o sarkofagu zaprojektowanym przez Ferdynanda Ruszczyca), Marian Wojtkiewicz.**

Zdjęcie do dzisiejszej zgadywanki udostępniła jej Przyjaciółka, stała Czytelniczka "K. W." p. Halina Gałuszka z Wilna. Jego autorem jest znakomity artysta fotograf wileński **Jan Bohak**. **CO PRZEDSTAWIA TO ZDJĘCIE, Z JAKIMI OSOBISTOŚCIAMI I WYDARZENIAMI ZWIĄZANA JEST TA BUDOWLA I JAKIE FUNKCJE BĘDZIE ONA JUŻ WKRÓTCE PEŁNIŁA?**

(Dokończenie na str. 3)



Rezygnacje złożyli kierownicy MOK i MSW

W piątek rano na ręce prezydenta Litwy Algirdasa Brazauskasa swe rezygnacje złożyli minister spraw zagranicznych Povilas Gylys i minister ochrony kraju Linas Linkevičius.

Jak zakomunikowała agencja ELTA rzeczniczka prasowa MOK, minister L. Linkevičius ocenia sytuację zaistniałą w rządzie jako

jego kryzys moralny i polityczny. Uważa on, że nie może dalej pracować w rządzie, którym kieruje premier Adolfas Šleževičius.

ARDENA

Vytienio 20
2006 Vilnius

Tel. 63 37 02
Fax 26 10 36

Sentencja dnia
Umieć milczeć, to prawie tyle, co zachować siebie na własność.
R. M. Rilke



NA ZDJĘCIACH: obrázky z wczorajszego Wilna.



Fot. Tadeusz Waźniewicz

ZNAD WILII
73.34/103.8 FM

Kalejdoskop wiadomości

Prezydent spotkał się z przywódcami wspólnot Tatarów i Karaimów

W piątek prezydent republiki Algirdas Brazauskas spotkał się z przywódcami wspólnot Tatarów i Karaimów Litwy.

W spotkaniu uczestniczyli przewodniczący Związku Wspólnot Tatarów Litwy Romualdas Makoveckas, przewodniczący wspólnoty Tatarów Wileńskiego regionu Mensajdas Bajarskasis, przewodniczący wspólnoty Tatarów powiatu kowieńskiego Jonas Rūdravavičius, przewodniczący wspólnoty Tatarów powiatu alajskiego Jolita Makulėvičius, przewodniczący wspólnoty kulturalnej Karaimów Litwy Romualdas Bekevičius, przewodniczący wspólnoty religijnej Karaimów Litwy Mykolas Firkovičius, jak też dyrektor Departamentu Problemów Regionalnych i Mniejszości Narodowych Alfonsas Selvins.

Na Litwie obecnie mieszka około 5 tys. Tatarów i 270 Karaimów. Przedstawiciele tych mniejszości narodowych zapewnili przywódcę państwa, że jak i dotychczas będą się przyznawali do ugruntowania państwowości Litwy.

Zostaną wywieszona flaga państwowa

Uchwałą rządu Litwy w ramach obchodów Dnia Obrońców Wolności, od godz. 12 w dniu 12 stycznia do godz. 22 w dniu 13 stycznia przy gmachach władzy państwowej i instytucji administracji, przedsiębiorstw, instytucji i organizacji, jak też przy domach mieszkalnych zostanie wywieszona flaga państwowa Litwy ze znakami żalobny.

Organizacje międzynarodowe pomogą w rozwiązywaniu problemów banków

11 stycznia na Litwę przyjechała na okres dwóch tygodni wspólna grupa robocza Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFV) i Banku Światowego (BS), która pomoże przywódcom Litwy w poszukiwaniu sposobów wybrnięcia z kryzysu banków, zakomunikowała dla agencji ELTA centrum informacji rząd. Komunikację tę wyłożył przedstawiciel MFV na Litwie Domenico Fanizza powiedział, że zarówno MFV, jak i BS rozpozyczyły już prace ścisłej współpracy z Bankiem Litewskim i rząd. MFV aprobuje posunięcie rządu, mianowicie zamrozić aktywa niektórych niewypłacalnych banków, które mogą skomplikować cały system bankowy. Zdaniem D. Fanizy, misja MFV i BS przeanalizuje wszystkie możliwe sposoby, które mogą pomóc sektorowi finansowemu. MFV spodziewa się, że ta walka praca da sporo pożytku. D. Fanizza pozytywnie ocenił decyzję przywódców Litwy, aby poczekać na wnioski misji przed podjęciem ważnych posunięć.

Przedstawiciele partii, Sejmu, banku i biznesu — o kryzysie bankowym kraju

"Obecny kryzys bankowy — to największy egzamin, jaki dotychczas musiały składać gospodarka naszego kraju" — powiedziała przewodnicząca Litewskiej Partii Kobiet (LPK) prof. Kazimiera Prunskienė podczas dyskusji, jaka odbyła się w stoicy z przedstawicielami dzielnicy partii, Sejmu, biznesu i banku. Dyskując z zorganizowaną LPK.

Zdaniem przywódcy LPK, głębsze analizowanie zaistniałej sytuacji lub poszukiwanie innych jest sprzą, instytucji prawnych. Jednakże, jak zaznaczyła ona, partie powinny się radzić, szukać sposobów rozwiązania problemów.

Zdaniem przewodniczącego Litewskiego Związku Wolności Vytautas Štuskasas, wszystkie banki kraju należałyby zbankrowały. Jak powiedział on, obecnie bankami komercyjnymi kierują ludzie nie znający się na tym. Jego słowa zaakceptował również przewodniczący Litewskiej Partii Narodowej "Jaujoji Lietuva" Stanislovas Bulkevičius.

Mówiono też o konkurencji między bankami litewskimi, jak uchronić banki przed dalszymi kryzysami, pomóc gospodarce kraju przyciągnąć kapitał zagraniczny.

"Bifilife" — cudowny produkt i lek nowego pokolenia

Spółka akcyjna "Klaipedos pienas" przystąpiła do produkcji uniwersalnego leczniczego produktu mlecznego, "Bifilife". Od 8 stycznia spółka codziennie będzie wytwarzać pół tony masy zakwaszonej bakteriami bifidów, dostarczać szpitalom, aptekom i sklepom, które będą chciały go sprzedawać.

Nowy artykuł wytwarzany jest w oddziale mlecznych mieszanek dziecięcych spółki zgodnie z instrukcją technologiczną wspólnego przedsiębiorstwa litewko-lubemskiego "A.R.G. Baltija International" oraz uzgodnionych warunków technicznych. Bakterii bifidów dostarcza przedsiębiorstwo zakład preparatów mikrobiologicznych w Kownie.

Jak mówi zast. inżyniera naczelnego spółki do spraw produkcji V. Vaitkūnė, "Bifilife" jest pokojową bronią bakteriologiczną przed leką XX wieku — dysbakterią. Przdajdy jest on ludzkiem w różnym wieku — od noworodków do starców.

Poziom bezrobocia na Litwie wzrósł o 6,1 proc.

Według danych Litewskiej Giełdy Pracy, w grudniu roku ubiegłego do terytorialnych gield pracy zwróciło się 15,7 tys. niepracujących obywateli. Jest to o 3188 obywateli mniej niż w listopadzie. W ciągu miesiąca liczba niepracujących obywateli wzrosła o 3313, a bezrobotnych — o 1313 osób.

Na dzień 1 stycznia w Litewskiej Gieldzie Pracy zarejestrowano ponad 127,7 tys. niepracujących obywateli, spośród których ponad 70 tys., czyli 55,1 proc. stanowią kobiety. 74,3 proc. niepracujących pracowało jako robotnicy.

Na dzień 1 stycznia w kraju zarejestrowanych było 57284 bezrobotnych. Spośród nich 38414 pobiera zasiłki bezrobotnego. Woltnych miejsc pracy zarejestrowano 13843 w tym 531 miejsce dla robotników.

Na dzień 1 stycznia poziom bezrobocia na Litwie wynosił 6,1 proc. (na dzień 1 grudnia było 5,9 proc.).

Na liście najpopularniejszych ludzi kraju obok siebie są opuncje polityczny

Na najpopularniejszego człowieka 1995 r. czytelnicy dziennika "Vakarines Naujienos" wybrali prezydenta Litwy Algirdasa Brazauskas. Was głos na przywódcę kraju złożyło najwięcej, bo 5912 czytelników gazety.

O kilkast głosów mniej od prezydenta ma kasykaryz Arvydas Sabonas, którego na najpopularniejszego człowieka kraju wybrało 5661 czytelników gazety. Ponad 5 tysięcy głosów uzyskał również przywódca opozycji prawicowej Vytautas Landsbergis, poeta Justinas Marcinkevičius oraz ekspremier Kazimiera Prunskienė. Niewiele im ustępują finansista i ekonomista Genadijus Konoplis i przywódca Ligi Wolności Litwy Antanas Terleckas. Ponad 4,5 tys. głosów zebrał przywódca Związku Centrum Romualdas Ozolas, przez którego krytykowany ostatnio premier Adolfas Šleževičius uzyskał tylko około 100 głosów czytelników mniej. Dziś największą popularnością ludzi Litwy zanika więc, przewodniczący Sejmu, jeden z liderów Związku Centrum Egidijus Bičiūskas.

Jak już komunikowano, prezydent Algirdas Brazauskas został najpopularniejszym człowiekiem roku 1995 w kraju również na podstawie danych ankiety, jakie przeprowadziła spółka badania opinii publicznej i rynku "Baltijos tyrimai".

Na podstawie doniesień agencji BNS, ELTA, RADAWA, prasy i inf. wspanych przygotowała Krystyna Adamowicz

Z kalendarza liturgicznego

Dzisiaj Uroczystość Objawienia Pańskiego czyli Trzech Króli

Do nowonarodzonego Jezusa w Betleemie przybył Mędrcy ze Wschodu, dziś nazywani potocznie Trzema Królami. Byli to Kacer, Melchior i Baltazar. Złożyli pokłon i bogate dary — złoto, mirrę i kadzidło — widząc w Jezusie zapowiadającego przez proroków nowego króla. Miejsce narodzenia Jezusa ukazała Mędrcom "gwiazda betlejemka".

Wprowadzenie postaci Mędrców do Ewangelii (Mt 2) ma wymowę symboliczną. Ewangelista pragnął w ten sposób podkreślić, że świat pogański stał się poddany przez przyjęcie Chrystusa niż Izrael, który nie znalazł dla Niego miejsca ani w swych domach, ani w sercach, odma-

wiając Maryl i Józefowi gościny. Panujący król Herod zmusił Ś. Rodzinę do ucieczki do Egiptu i obwiniał się, że Jezus, nowy król zagroził jego władzy.

Święto Trzech Króli należy do najstarszych w kościele. Obchodzone było na Wschodzie od III w., a na Zachodzie od IV wieku. Od XVIII w. utrwalił się zwyczaj poświęcenia tego dnia kredy i wyplawiania na drzwiach domów pierwszych liter imion Trzech Króli (K+M+B+) oraz roku. Do szpex ustawiało się w okresie Bożego Narodzenia w kościołach dodawano w tym dniu figurki Trzech Króli.

Przyg. Jan LEWICKI

Prezydent Litwy potępił postępowanie premiera, jednakże problem ocenia przez pryzmat interesów państwa

Zdaniem prezydenta Republiki Litewskiej Algirdasa Brazauskasa, przyjęte przez Premiera Rokiera w Sejmie dokumenty w sprawie sytuacji w bankowości wymagają wielkiej wyrozumiałości od premiera, przewodniczącego zarządu Banku Litewskiego i innych instytucji władzy. Te postanowienia należałoby zrealizować, jak podkreślił głowa państwa, w ciągu stycznia. Głównym zdaniem, jak powiedział prezydent, jest ratowanie wkładów ludzi, uporządkowanie działalności banków, podaje ELTA.

Na czwartkowym spotkaniu z dziennikarzami największych dzienników Litwy przypomniał on, że cztery banki — Litewski Akcyjno-Innowacyjny, "Litimpeks", "Vakarai" i "Aurabankas" — miały 65 tys. wkładów. Zdaniem prezydenta należało by dośkonale ustalić, w powodu których mankamentów bankrutstwa, awanturnicza działalność banków w wielu przypadkach pozostała częściowo lub w większym stopniu bezkarna. Gdyby rząd złożył rezygnację lub Sejm zdymisjonowałby go, kto więc by pracował, regulował ryzyko bankowy? — pytał A. Brazauskas.

Powiedział on dziennikarom, że pod względem moralnym postępek premiera A. Šleževičiusa jest niezgodny z zasadami, nie zasługuje na potencje, chociaż, jak każdy człowiek, premier może też się mylić. Jak wiadomo, A. Šleževičius tuż przed kryzysem Litewskiego Akcyjno-Innowacyjnego Banku wycofał swój terminowy wkład.

Prezydent komentował opinie niektórych polityków, że w Europie prezydent rządziłymiś zdymisjonowany był. "Mógłby być również taki wariant, ale trudno nam oceniać wydarzenia

przez pryzmat widzenia stopniotocznego i europejskiego. Oby tylko o czynniki do Europy, więc procesy w sferze politycznej, gospodarczej, społecznej przebiegają i na inaczaj. Przyjmujemy okres napięcia w sferze politycznej, stosunków partyjnych, działalności parlamentarnej, oddzielenia władzy, realizowania norm konstytucyjnych" — powiedział A. Brazauskas. Prezydent więc nie może wyjąć tylko jeden fakt i dokonywać oceny wyłącznie na jego podstawie. Powiedział on, że powinien dostrzec ogólną sytuację władzy Litwy i poszczególnych instytucji władzy.

"Z jednej strony jest zasługująca na potencje czynność, z drugiej natomiast problemy w państwie, które muszą rozwiązywać konkretne instytucje władzy, przede wszystkim rząd" — zaznaczył szef państwa. Wzewczwina niektórych polityków, przywódców frakcji, żeby prezydent udzielił rządowi dymisji, podkreślił on, nie mają żadnej podstawy prawnej, przeczą Konstytucji Litwy. Przypomniał on zasadę Konstytucyjną, że prezydent za aprobatą Sejmu odmówuje premiera. "Jeżeli taki proces zaistniałoby, to należałoby do niego się przygotować. Większość sejmowa, która wyraża już swą opinie w tej kwestii, powinna zaakceptować taką sprawę" — zaznaczył prezydent Republiki Litewskiej dla przedstawicieli prasy.

Śród innymi, w najbliższym czasie A. Brazauskas zamierza spotkać się z przywódcami frakcji DPPL i innych, omówić te sprawy, zapoznać się z ich opiniami. Jak powiedział A. Brazauskas, nie należy tylko do kompetencji prezydenta, ale stanowi powozyń król w zyciu państwa, który musi być głęboko rozważony i omówiony.

Kryzys bankowego ciągnie dalszy

(Dokończenie ze str. 1)

Prokuratura przygotowuje odpowiedź dla parlamentarzysty w sprawie zarzutów wobec premiera

Czwarty dzień Prokuratura Generalna przygotowuje odpowiedź na zapytanie parlamentarzysty dotyczące wysunięcia zarzutów wobec premiera. W Prokuraturze Generalnej dla kor. BNS potwierdzono, że przygotowuje się odpowiedź dla posła na Sejm Romualdas Ozolas na zapytania, kiedy i według jakiego artykułu zostanie wysunięty zarzut dla premiera Adolfa Šleževičiusa.

Dotychczas nie informuje się, kiedy zostanie przygotowana odpowiedź na zapytanie, jednakże zgodnie z ustawami parlamentarna jest powinność nie później niż po 15 dniach. R. Ozola wyraził zapytanie dla prokuratora generalnego Vladasa Nikitinsas we wtorek.

Zdaniem centralny R. Ozola, wycofując wkład z LAIB premier nadziął Stanislovasa Lubzkiego i w ten sposób uzyskał korzyść w podważaniu z innymi wkładami.

Śledcza Prokuratury Generalnej spotkała się we czwartek w areście śledczym na Lukiszkach z zatrzymanym przewodniczącym zarządu LAIB Antanem Barkevičiusem. Według nieoficjalnych doniesień, mówiono o wywołaniu terminowego wkładu premiera z obywatelstwem banku, gdy pozostało parę dni do zwieszenia jego działalności.

Najważniejsze kwestie państwa rozstrzyga grupa partyjników, mówi lider opozycji

Najważniejszą na dzień dzisiejszy kwestie państwa rozstrzyga i nie jest w stanie rozstrzygnąć niewielka grupa działaczy jednej partii, mówi lider prawicowej opozycji sejmowej Vytautas Landsbergis.

Uruchomiono półautomatyczne blokowanie ruchu

Przed miesiącem odbyło się spotkanie litewskich i polskich specjalistów da. kolei. Tematem rozmów było uruchomienie półautomatycznego blokowania ruchu między stacjami granicznymi Moskwa i Trakiskai. Jak sam poinformował główna kierowniczka wydziału inżynieringowo-technicznego Wileńskiego Urzędu Kolejowego Teresa Kodis, 4 stycznia br. zostało już uruchomione takowe półautomatyczne blokowanie ruchu. Postanienie to pozwala nie tylko zwiększyć prędkość pociągów i ich ilość, ale także zapewnia lepsze bezpieczeństwo ruchu.

J. T.

Zima w mieście

(Dokończenie ze str. 1)

skarek. Więc nie dziwne, że najczęściej spotykanym obrazkiem jest dozorca z łopata, a jeszcze częściej — dozorczyni. Nie analizowaliśmy tego zagadnienia dlatego wileńskie ulice sprząta więcej kobiet niż mężczyzn, ale jest tak na pewno — rozczmy. No cóż, delikatne ręce kobiece wyszko Moskwa. Z jednej strony szczytnymi są zagramicznymi piaskarni, samochodami wyspecjalizowanymi, które do końca w roku ubiegłym dotarły. Należy, podczas bitych śniegów, znowe, gdyż rozwój solny zamarał, trzeba więc wrócić do tradycyjnego piasku z solą posypanym oczywiście z waderka. Tradycyjnie też wyznaczony śnieg poza miasto. Specjaliści z Danii, którzy badali ostatnio stan dróg w naszym mieście, nie mogli się nadziwić, że jest tam tak bogaci, bo "trochę tyle kilometrów". Oni robili w mieście gry śniegowe. Tam, gdzie jest luzny plac. Dzieciaki mają tu miejsce do zabaw. Nasze pocięty wyrywają się na chodnikach, czasami nawet jeżdżą. Ale o kraj — to obyć — mówi porzekało. Nie nasładowujemy we wszystkim zagranicznymi, którzy i tak nie rozumieją, z czego i jak jeszcze żyjemy.

Wróćmy lepiej na miejskie ulice, na których mimo zaśnieżenia panuje ogromny ruch. Na niektórych arteriach w ciągu doby przejeżdża 50 tysięcy pojazdów. Pym więc dziedzinie widać ul. Giedzievio Vilnia, gdzie z ciągu doby przejeżdża się 67,700 samochodów na jednym miejscu — Ukmergė, trzecim — Laisvės. Cóż! Stಾನiamosi na rynku kwiatów. Brak kupujących, czego się nie powie o sprzedających. Oko pieszczą najskromniej i najbardziej wyszukane wiązanki. A nas rozczuliły tulipany, które to już "zakwitły". Więc mimo śniegu, mrozu, zapachniało wiosną... Helena GLADKOWSKA

W opublikowanym w piątek oświadczeniu podkreśla on, że taki krytyczny wniosek wyznajmiał dlatego, iż prezydent zamierza zdymisjonować "skompromitowanego i nie mającego żadnego zaufania" premiera "przezde wszystkim prosi o decyzję partyjną".

Przywódca państwa "podlegał tej partii, jest niesamodzielny i nieskuteczny, dopóki nieskuteczna jest jego partia", mówi V. Landsbergis.

Wódg jego przekonania, "gdy pórze hierze autorzytym premiera, wiadać ostatecznie, kto dziś jest rzeczywistym przywódcą państwa".

V. Landsbergis charakteryzował tak premiera, "który nie ma powoznego zaufania i który sam nie ufa nawet członkom własnej partii w Sejmie". (BNS)

Przywódca Banku Litewskiego nie wie, jak wykonywać ustawę

W piątek przewodniczący zarządu Banku Litewskiego Kazys Ratkevicius odpowiadając ponad godzinę na pytania członków frakcji Związku Ojczyzny (konserwatywny Litwy) w Sejmie przyznał, że nie wie, jak wykonywać główną zasadę przytoczonej 29 grudnia ustawy "O spółkach akcyjnych Litwy i Akcyjno-Innowacyjnego Banku i Bank "Litimpeks", który wznawia się działalność tych banków. Punkt ten w istocie znosi sankcje moratorium Banku Litewskiego wobec tych banków komercyjnych. K. Ratkevicius powiedział również, że nie wie, jakim będzie bank centralny — czy stanie się aparatem repressyjnym i do każdego banku będącym częścią grupy rewidentów, czy w razie działania modelu zarządu walutowego zostanie całkowicie zlikwidowany, podaje ELTA.

Jednakże K. Ratkevicius jeszcze wykonuje, jak sam powiedział, wytyczne, jakie urzędnikom powinien zwołać w Banku Litewskim. Podjął też już decyzję o powołaniu zwolnienia kierowniczki departamentu nadzoru bankowego BL Liuna Cernale, dyrektora departamentu międzynarodowego Stasysa Kropas i innych pracowników oraz w piątek doręczył przywołane dokumenty abdy L. Cernale i S. Kropas został odwołany również spośród członków zarządu Banku Litewskiego. Przewodniczący Banku Litewskiego konkretnie nie wymienił, jak funkcjonariusze wędz i Sejmu wywierają na niego nacisk.

Krajobrazy Wilna i Wileńszczyzny w zgadywance "K. W.": jesteś spostrzegawczy, masz dobrą pamięć?

(Dokończenia ze str. 1)

Odpowiedzi oczekujemy od poniedziałku (8 stycznia) do piątku (19 stycznia) pod adresem redakcji "K. W.": Laisvės pr. 60, 2056 Wilno, ew. można przekazać tel. 42-79-48 (w dn. 8, 10, 12, 16, 18 stycznia). W tych właśnie dniach są także do odebrania książki jako nagrody dla uczestników zgadywanki z dn. 23 grudnia 1995 r.:

11 piętro, pokój 1117, od godz. 10.00 do 17.00.

Następna zgadywanka zostanie ogłoszona w sobotę, 20 stycznia br. i będzie poświęcona ulicom wileńskim. A w międzyczasie uczestnicy zgadywanki skupieni w Gronie Miłośników Wilna "ukryją się" w podziemiach Katedry Wileńskiej, do których razem z wyściecajką zamierzamy wyruszyć.

Dokładna data i godzina spotkania w naszej Katedrze Wileńskiej zostaną podane dodatkowo.

Zgadywankę prowadzi Jerzy SURWIŁO. NA ZDJĘCIU: uczestnicy wycieczki w kościele św. Teresy. Zdjęcie ze zbiorów Halny Gałuszko. Repr. Tadeusz Ważniewicz



Film Kobiety Roku

W niedzielę, 7 stycznia o godz. 19 Telewizja Litewska zaprezentuje pierwszą premierę tego roku, mianowicie film Janiny Lapinskaitė "Z życia ciałow".

Najnowsza praca reżyserki niezapewnia spoka się ze szczególnym zainteresowaniem, jego autorka bowiem w roku ubiegłym zdobyła rozgłos, gdy została laureatką aż kilku konkursów międzynarodowych. W 1995 r. wczesniejszy film Janiny Lapinskaitė "Z życia mrokw" o mieszkających pensjonariach dla starców i osób niepełnosprawnych zdobył drugie miejsce na prestiżowym festiwalu dokumentalistyki w Monte Carlo, jak

też uzyskał Grand Prix na festiwalu "Gałąźki złotego bzu" w Jugosławii. Reżyserka, jak też cała twórcza ekipa filmu "Z życia mrokw" otrzymała nagrodę "Złota szczerba" Litewskiej Telewizji za najlepszą pracę z dokumentalistyki w 1995 r.

Film "Z życia ciałow" kontynuuje temat ludzi pokrzywdzonych przez los. Opowiada o o mieszkającej we wsi Saugainiai stoickiej rodzinie. Wiejska kobieta Leonora po wyjściu za mąż za wdowca stworzyła bezpieczny, ciepły świat dla trzech dzwinyh jego dzieci. Ci ostatni, mianowicie Janina, która rozpoczęła siódmy dziesiątek, młodszy o

rok Martinas i młodsza o 5 lat Elvyra są małego wzrostu, nie sięgają nawet metra. Ci dorosli-dzieci śpią w małych kółkach, noszą dziecięcą ubranka, niekiedy łobuzują i złoścą się, a jednocześnie prowadzą za trudne dla nich życie dorosłych. W filmie tym szczególnie ważną jest postawa etyczna reżysera. Jak mówi Janina Lapinskaitė, rodzina, która przyjęła ją bardzo niechętnie i stopniowo, uraża nawet myśl, że obcowanie z nią było nie tylko przyjaźnią, ale też pracą.

W trójezgielny film "Z życia ciałow" pracowali: autorka scenariusza i reżyser Janina Lapinskaitė, operatory Artūras Leita i Vytautas Plytnikas, kompozytor Juozas Širvinskas, operatorzy dźwięku Antanas Bražinskas i Ramutis Žilinskas.

Obecnie zakończono zasadnicze prace budowlane i Departament Gospodarki Komunalnej i Usług został zobowiązany do zagwarantowania, żeby część klubowa Pałacu Kongresu była wykorzystywana do zaspokajania "kulturalnych i społecznych potrzeb" różnych instytucji, tj. na organizowanie imprez kulturalnych konferencji, sympozjów, zgrupowań, zjazdów i in. W pałacu stwarza się również możliwość organizowania koncertów połączonych z prób Litewskiej Państwowej Orkiestry Symfonicznej.

W myśl długoterminowej umowy o użytkowaniu część pomieszczeń Pałacu Kongresu przekazuje się nieodpłatnie na użytek Uniwersytetu Wileńskiego. W tych pomieszczeniach ma znaleźć lokum Instytut Stosunków Międzynarodowych i Nauk Politycznych.

(ELTA)

Opłatem straty wynoszący 17200 litów. 4 stycznia o godz. 15 min. 30 na policję stołeczną zgłosił prezydent ZSA "Vascobaltic", ob. Wloch Mehino Salvatore i oświadczył, że między godz. 14 a 15 min. 30 skradziono stojący na Zarzeczcu czarny mercedes bez 300, należący do ZSA.

Przygotowała rena LITWIN

Policjant zastrzelił swoją koleżankę

4 stycznia o godz. 13 min. 50 w mieszkaniu przy ul. Pietariu w Wilnie, podczas przerwy obławowej, policjant drużyny służby patrolowej policji wileńskiej Bogdanas Stravinskis (21 lat) nieostrożnie zachowując się z pistoletem "CZ", wystrzelił i zranił w pierś policjantkę tej samej drużyny Linę Asmenaitė (20 lat). Gdy przyjechało pogotowie ratunkowe, dziewczynka zmarła. Incydent ten bada wileńska prokuratura dzielnicowa.

(BNS)

Wczoraj w prasie Litwy



"Gdzie przepady 100 mln litów" — wywiad Valė Cepelytė z leżącym w szpitalu najmłodszym działakiem LAIB Jonasem Urką.

«Do świata interesu J. Urka przyniósł dużo różnych znajomości. Jako były pracownik wydziału sportowego komitetu centralnego komсомоsu przemierzył ze sportowcami cały był Związek. Z komсомоsu przeszedł do pracy w wydziale transportowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Następnie zaś kilku byłych kolegów z jednego roku Uniwersytetu Wileńskiego — historyków, wśród których był również J. Urka, postanowilo zająć się własnym biznesem.

— Rozpoczęliśmy podobnie jak większość — od rzeczy łatwiejszych — mówi J. Urka. — Początkowo woziliśmy z Białorusi na Łotwę i do obwodu kaliningradzkiego watek szklaną do osłaniania szkieł melioracyjnych. Na Białorusi również skupowaliśmy grzyby, jagody. Później zaczęliśmy wozić różne towary — od artykułów żywnościowych do aparatury video. Był to interes bardzo zyskowy. Firma zatrudniała coraz więcej ludzi, nabyliśmy środki transportowe — ciężkie samochody, więc nie trzeba było ich najmować. — Po uzyskaniu licencji na handel lekami otrzymaliśmy kilka aptek. Mieliliśmy możliwość sprzedawania leków nie tylko w Niemcju i Węgrzech, ale również w Anglii, Niemcu i Francji. Nabyliśmy wielkie i kosztowne urządzenia do rozbijania kamieni w nerkach. Spodziewaliśmy się, że okupi się ono prędzej, potrzebne bowiem jest dla wielu chorych, jednakże okazało się, że ten zabieg jest bardzo kosztowny...

W ciągu siedmiu lat prowadzenia interesów J. Urce powiodło się różnie. Sam on mówi, że nieraz tracił pieniądze. Ale ostatnia strata może być tak wielka, że sam chciałby jak najprędzej wyrwać się z niewoli leków do banku. Mniej więcej na tydzień przed wielkim nieuczestnictwem banków, wspólnie z zastępcą przewodniczącego zarządu LAIB R. Ramanauskasem, dyrektorem departamentu kredytowego J. Saulenasem i naczelnikiem wydziału finansowania handlu zagranicznemu departamentu międzynarodowego D. Džiaugisem przebywał w Mińsku, w banku "Complexbank". Bank ten, jak powiedział J. Urka, zajmujący 6-7 miejsc wśród innych banków białoruskich, zgodził się na finansowanie firmy, która miała dostarczać ropę naftową na Białorusi.

— Wszystko zostało przemyślane — mówi J. Urka. — Przygotowano umowy z przedsiębiorstwem, które miało przetwarzać ropę naftową, zawarto umowy ze spółkami, które miały zbierać pakiety naftowe. Był to duży pakiet dokumentów... Później "Complexbank" potwierdził tekstem swoje zobowiązania. Nie chciałem tam wymienić żadnych liczb, ale kontrakt przygotowany na cały rok. Powiem tylko tyle, że jego wartość opiewała w przybliżeniu na 300 mln litów. Początkowo myśleliśmy o Litwie, ale znając zdłużenia naszych energetyków, obraliśmy Białorusi i uzyskaliśmy zezwolenie zradu białoruskiego na realizowanie tego kontraktu. Akcyjny Bank Innowacyjny zgodził się na udzielenie gwarancji. Wydał mi się, że pracownicy banku po przeanalizowaniu dokumentów byli zadowoleni. Kontrakt ten zapowiadał możliwość poprawy spraw nie tylko firmy, ale również banku. Akcyjny Bank Innowacyjny był zdecydowany uczestniczyć w tym programie, mógł bowiem pokryć niedocenzonej wyceny kredyty (...).

Jednakże są pytania, na które przez firmę "Swetur" J. Urka nie spieszy z odpowiedzią. Na moje pytanie, czy jego firma podczas poprzedniej kampanii wyborczej wspierała DPPL, tylko się zaśmiał i cisze poprosił, abym o to nie pytała. Jednakże w hierarchii DPPL znajduje się wszak wielu byłych pracowników komitetu centralnego komсомоsu. Czyżby nie poprosili oni o pomoc bogatego biznesmena? Wszak zmagania wyborcze kosztują dużo, a tym bardziej zwycięstwo w nich.

— Może wspierałem tylko moralnie... — dodał J. Urka i znowu się zaśmiał. Znowu rozmówczyło go pytanie, czy pozostanie jeszcze "poparciem" na inne wybory. Nie odpowiedział też na inne pytanie, czy premier miał osobiste powiązania finansowe ze "Swetur". J. Urka milczał i znowu się uśmiechał. Może pytania te zadane były zbyt wczesnie?

Jednakże wspominał on ten krótki okres, gdy był członkiem zarządu Banku Litewskiego. Dlaczego wybrano go do zarządu? Jak powiedział J. Urka, może dlatego, że znał go wielu, że wygłaszał przemówienia w Izbie Handlowej. Między innymi, był to okres, gdy ówczesny szef Banku Litewskiego R. Visokavičius szczególnie blisko obcował z premierem A. Silevičiusem. Co rano o wpół do dziesiątej premier i przewodniczący Banku Centralnego spotykali się koniecznie przy kawie. To, że premier tak przedkładał "błogi w ofierze" przyjaciela, zadziwiło wielu.

Gdy kierownictwo Bankiem Litewskim objął K. Ratkevičius, J. Urka po kilku miesiącach złożył podanie z prośbą o zwolnienie. Nie udało to wtedy, gdy prezes "Swetur" zaczęto podejrzewać o wnieście informacji z banku.

Zapytałem J. Urkę, czy nie obawia się, że na Litwie szczególnie mocno stają się tradycje "składania w ofierze"? Znowu się rozśmiał i obiecał, że na wiele pytań odpowie kiedyś później.

Choroba szczególnie groźna

W rejonie święciańskim ustalono botulizm

W rejonie święciańskim zanotowano dwa grupowe ogniska zachorowań na botulizm.

Centrum Zdrowia Społecznego poinformowało, że w grudniu w gminie Kaitenai rejonu święciańskiego 65-letnia mieszkanka i jej 74-letni mąż spożyli i częściowo sąsiada oraz picieciobowar rodzinę corki wędzoną w warunkach domowych zszynką i konserwowaną 12-24 godzin wędzarnią.

W dniach 12-24 grudnia wszystkie osiem osób, w tym również dzieci w wieku szkolnym, przewieziono do szpitala w Wilnie z przejawami klinicznymi charakterystycznymi botulizmu. Sama gospodyni zmarła przed Nowym Rokiem. W laboratorium szczególnie groźnych chorób infekcyjnych we krwi

czterech osób ustalono toksynę botulinową typu B.

W grudniu na botulizm zachorowało jeszcze dwójce 25-letnich mieszkających Święcian. Oboje członkowie rodziny w czas zwroćci się do lekarza i wyzdrowieli.

Wydział kontroli chorób zakaźnych Centrum Społecznego Zdrowia przypomina, że toksyna bardzo niebezpieczna trucizna, tworzy się w hermetycznie zamkniętym naczyniu, do którego nie trafia tlen. Zakażony botulizmem źle się czuje, ma mdłości, bóle w okolicach żołądka. Później odczuwają się symptomy pochodzenia nerwowego: powstają zaburzenia wzroku, łykania, oddychania. Najczęściej choroby ponoszą najmłodsze dzieci.

Nowe adresy wileńskie

Jak będzie użytkowany Pałac Kongresów

Państwowej dyrekcji budowy Pałacu Kongresów polecono, aby wzniesiony w Wilnie zespół Pałacu Kongresów przekazać na bilans Departamentu Gospodarki Komunalnej i Usług. Tak zakończyła się jeszcze jedna "wieczna budowa", która trwała prawie 12 lat.

W maju 1984 r. początkowo Pałac Kongresu przy gmachu rządowym zaczęto budować jako dom oświaty politycznej, jednakże po pewnym czasie budowę zakończono z powodu braku środków.

Pod kierownictwem premiera A. Abiłały ogłoszono konkurs na finansowanie budowy Pałacu Kongresów.

Kronika policyjna

Jak podaje dział informacji MSW RI, 4 stycznia br. w kraju odnotowano 14 przestępstw, w tym: 1 zabójstwo, 2 obrażenia ciała, 35 chuligańskich wystryków, 8 rabunków, 1 oszustwo, 95 kradzieży. Skradziono 4 pojazdy, znaleziono — 5.

Zarejestrowano 7 awarii ruchu drogowego i 6 pożarów. Znalezione zwłoki 13 osób. Zatrzymano 35 podejrzanych o popełnienie przestępstwa.

Rabunki

3 stycznia około godz. 21 w podwórku domu nr 4 przy ul. Kankilų w Wilnie 2 chłopców w wieku 14-16 lat przynęci gazem i zamykając w wazie Irene Murailienė odebrali torbę, w której było 700 litów, dowód osobisty, klucze i inne rzeczy.

4 stycznia o godz. 20 min. 50 na policję wileńską zwrócił się Arinas Valenčiukis i oświadczył, że o godz. 18 min. 30 w podwórku domu na Kalwajskiej powstał konflikt między nim, jego żoną Dianą a kierowcą taksówką z powodu ceny. Kierowca pobił ich i odebrał 370 litów i pistolet gazy.

Później do 1 Komisariatu Policji m. Wilna przyszedł sam kierowca — Romualdas Bieilauškas i powiadomił o incydencie.

Kradzieże

3 stycznia wieczorem z mieszkania przy ul. Talska w Wilnie, po wyhananiu dwóch balkonowych, skradziono złotą biżuterię, telefon komórkowy, aparat telefoniczny "Panasonic", 324 kawałki futra.

4 stycznia z samochodu BMW 323 właściciela przedsiębiorstwa indywidualnego Tadasa Kučinskasa po wybitu szyby skradziono: audiomagnetofon, odziewacz kompaktowy, 15.000 litów.

Z doniesień PAP.

ELTA, PAI PRESS

Ukraina — USA — Rosja

Szczyt ministrów obrony

Na Ukrainie z dwudniową oficjalną wizytą przebywali ministrowie obrony USA i Rosji William Perry i Paweł Graciszow.

Ministrowie mówili o tym, jak wykonywany jest układ o ograniczeniu i redukcji ofensywnej broni strategicznej i podpisane 14 stycznia 1994 r. trójstronne porozumienie w sprawie wycofania strategicznych sił jądrowych z terytorium Ukrainy. Poza tym omówiono również problemy bezpieczeństwa europejskiego, sytuację w Bośni, udział w programie partnerstwa dla pokoju NATO, realizowanie układu o broni konwencjonalnej.

W ostatnim okresie mocno poprawiły się stosunki Ukrainy i Rosji. Opierają się one na zasadniczej koncepcji, że obydwa kraje powinny współpracować na zasadach dobrego sąsiedztwa i równoprawności, oświadczył prezydent Ukrainy Leonid Kuczma po spotkaniu z ministrami obrony Rosji i USA Pawłem Graciszowem i Williamem Perryem.

Jego zdaniem, wydarzenia na kontynencie europejskim dowodzą wyraźnie, że dobre stosunki ukraińsko-rosyjskie gwarantują stabilność w Europie. Nie ma

żadnej podstawy do twierdzenia, że w stosunkach ukraińsko-rosyjskich jest jakiekolwiek napięcie.

Kuczma oświadczył, że kraj jego również w przyszłości będzie uczestniczył w pokojowej misji w Bośni. Z kolei Perry zaznaczył, że USA chciałyby współpracować z Ukrainą i Rosją we wszystkich kwestiach dotyczących operacji utrzymania pokoju.

Prezydent Ukrainy podkreślił, że jego kraj ściśle przestrzega wszystkich porozumień w sprawie rozbrojenia jądrowego. Nie ma bowiem alternatywy tego procesu.

Podczas spotkania ministrów obrony trzech krajów postanowiono, że odbędą się wspólne ćwiczenia wojskowe Ukrainy, USA i Rosji.

Rosja będzie musiała zrewidować swe zobowiązania w myśl międzynarodowego układu o rozbrojeniu oraz rolę i miejsce swego arsenału jądrowego, jeżeli NATO będzie się rozszerzało na Wschód, oświadczył minister obrony Rosji Paweł Graciszow.

Jak podaje rosyjska agencja

nowości Interfax, myśli tę P. Graciszow wyraził w swym przemówieniu w Kijowskiej Akademii Wojskowej.

P. Graciszow mówił, że rozsze-

zanie Sojuszu Północno-Atlantyckiego może zmusić Moskwę do podjęcia tworzenia nowych sił, które mogłyby dać odpór nowemu realnemu zagrożeniu. Ale takie rozszerzenie w istocie nie rozszerzy sfer wpływów NATO, a raczej zaszkodzi sprawie bezpieczeństwa

w Europie, powiedział on. NA ZDJĘCIU: szefowie resortów obrony USA William Perry, Ukrainy Walerij Szmarow i Rosji Paweł Graciszow byli zadowoleni z wyników trójstronnych rozmów.

Fot. EPA — ELTA



Polska

Szef kontrwywiadu złożył rezygnację

Kierownik kontrwywiadu polskiego Konstanty Miodowicz oświadczył, że podał się do dymisji, nastąpiło to po posiedzeniu specjalnego komitetu sejmowego, na którym rozpatrywano zarzuty pod adresem premiera Józefa Oleksego, że był on szpiegiem Moskwy.

"Od 2 stycznia nie pracuję już w państwowej służbie bezpieczeństwa", oznajmił K. Miodowicz.

W ubiegłym miesiącu minister spraw wewnętrznych Andrzej Milczanowski zarządził J. Oleksęmu — byłemu komuniście, a następnie przywódcy Sojuszu Lewicy Demokratycznej, że udzielał informacji wywiadowi zagranicznemu.

Premier przyznał, że przyjaźnił się blisko z moskiewskim dyplomatą i oficerem wywiadu w Warszawie w latach 1981-1992, nawet chodził wspólnie na polowania. Jednakże J. Oleksy odrzucił oskarżenia o szpiegostwo i sam zarzucił polskiej służbie bezpieczeństwa sfałszowanie faktów.

K. Miodowicz po posiedzeniu specjalnego komitetu parlamentarnego powiedział, że podaje się do dymisji dobrowolnie i nie dodał nic więcej.

Jak podaje agencja DPA, we czwartek J. Oleksy przyznał, że przyjaźnił się z byłym oficerem KGB Władimirem Alganowem, który, między innymi, jak powiedział J. Oleksy, był jego "sąsiadem" i "młodym dyplomatą".

Zdania członków komitetu Sejmu Polskiego podzieliły się. Mówi się, że komitet w końcu miesiąca ogłosi swe oświadczenie w sprawie J. Oleksego i szpiegostwa.

Wcześniej w tym tygodniu W. Alganow w Moskwie mówił dziennikarzom, że znał i przyjaźnił się z J. Oleksym: rodziny ich dobrze się знаły, jednakże nie utrzymywał żadnych innych więzi z J. Oleksym. Twierdził, że KGB nie werbował Polaków do dostarczania informacji o czechach, jednakże Rosjanie próbowali uzyskiwać od nich informacje o Zachodzie.

Według niepotwierdzonych danych, były prezydent Lech Wałęsa zarządził J. Oleksęmu, że pracował na KGB od 1983 roku, a także, gdy został marszałkiem Sejmu w 1993 r., a nawet jako premier od marca 1995 r.

Główny prokurator wojskowy Polski odrzucił żądanie wytoczenia J. Oleksęmu sprawy, dostarczone bowiem przez A. Milczanowskiego są nie wystarczające. Jednakże L. Wałęsa oskarżył premiera o zdradę, ten zaś zarzucił szantaż byłemu prezydentowi.

Rozszerzenie NATO nastąpi nie wcześniej niż w końcu 1998 r.

NATO powinno dążyć do integrowania Polski i jak najściślej współpracować z Rosją. Tak określił politykę NATO przewodniczący Zgromadzenia Północnoatlantyckiego Carsten Voigt po spotkaniu z marszałkiem Sejmu Polski Józefem Zychem.

Polityk niemiecki powiedział, że rozszerzenie NATO na wschód nastąpi nie wcześniej niż w końcu 1998 roku. Nawet gdyby taka procedura przebiegała prędko, to NATO nie może być rozszerzone wcześniej od tego terminu.

Przedstawiciel Polski zapewnił, że w najbliższych miesiącach nastąpi w Polsce taka zmiana konstytucji i innych ustaw, by wojskownicy kontrolowali instancje cywilne. Również to zmianę prezydenta Polska będzie dążyła do wstąpienia do NATO i Unii Europejskiej.

Prostytki inwestują do prywatyzacji

Niektóre agencje "towarzystwa" w Polsce przyjmują czeki prywatyzacyjne jako opłatę za usługi świadczone klientom, podaje telewizja krajowa.

Mówi się, że wartość tych certyfikatów rośnie. Każdy Polak może je nabyć za 20 złotych (8 dolarów), jednakże na czarnym rynku szacuje się je na 55 złotych (22 dolary).

Jak podaje się, obecnie za 1 czeki można przebywać z prostytutką do pół godziny — dwukrotnie więcej niż kilka dni temu.

"Po prostu chcemy zarobić, bo takie czasy, a czeki te są dobrą inwestycją", oświadczyła pewna panienska.

Watykan

Jan Paweł II: obecnie ważą się losy Polski

Papież Jan Paweł II oświadczył, że "Polska dziś przeżywa bardzo ważny zwrot w swej historii" i "obecnie ważą się losy kraju. Jego przyszły wygląd i ciągłość".

Papież przyjął rektorów uniwersytetów polskich w Pałacu Apostolskim w Watykanie. Jak powiedział on, grupa 60 rektorów przybyła, aby "podzielić się swoimi troskami i obawami co do przyszłości polskiej nauki i szkół wyższych".

"Pół nauki dyktatury marksistowskiej wyrządziło niezmierną szkodę nauce polskiej", powiedział papież.

Jednakże odzyskana teraz wolność stanowi "wielką możliwość, która musi być wykorzystana".

Jak powiedział papież, "demokracja i wolność stanowią wyzwanie dla wspólnoty akademickiej". Wymaga to inicjatywy, odpowiedzialności i czujności, "aby wywalczona tak wielkim wysiłkiem i za tak wysoką cenę wolność

nie została utracona z powodu różnych nacisków i manipulacji", jakie rozpowszechniane są we współczesnych demokracjach.

Jan Paweł II wesał przybyłych naukowców i ich studentów, aby wykazali "twórcze poświęcenie i wierność prawdzie". Podkreślił on, że Polska wspólnota akademicka powinna dążyć do odzyskania "tradycyjnego prestiżu moralnego i stać się jeszcze raz sumieniem narodu".

Japonia

Dymisja premiera T. Murayamy



W piątek japoński gabinet ministrów zaprzobował dymisję 71-letniego przywódcy partii socjaldemokratycznej i premiera Japonii Tomiichi Murayamy. Od czerwca 1994 r. T. Murayama kierował koalicyjnym rządem partii socjaldemokratycznej, liberalno-demokratycznej i Sakigake.

Premierem najpewniej zostanie przywódca partii liberalno-demokratycznej, minister handlu Ryutaro Hashimoto. Przewiduje się, że w parlamencie głosowanie w sprawie nowego szefa rządu nastąpi na nadzwyczajnym posiedzeniu 11 stycznia.

NA ZDJĘCIU: Tomiichi Murayama.

Bośnia

W Mostarze postrzelono dwóch policjantów muzułmańskich

W noc w podzielonym bośniackim mieście Mostar zostali poważnie ranni dwaj policjanci muzułmańscy. Uważa się, że strzały padły ze strony zamieszkałej przez Chorwatów, w piątek zakomunikowali o tym przedstawiciele Unii Europejskiej (UE).

"Policjanci zostali poważnie ranni, jednakże ich życie nie grozi niebezpieczeństwem" — powiedział rzecznik prasowy Unii Zachodnioeuropejskiej (UZE), skrzydła obronnego UE. UZE kieruje policją w Mostarze podzielonym między muzułmanów i Chorwatów.

Jak powiedział rzecznik, w tym czasie, gdy do samochodu policyjnego oddano strzały, jechał on ulicą Bulewar, dzielącą sektory muzułmański i chorwacki. "Jest oczywiste, że strzelano z należącej do Chorwatów zachodniej strony Bulewaru" — powiedział rzecznik.

Policjanci zostali zaatakowani we czwartek wieczorem zaledwie po kilku godzinach od spotkania w Sarajewie prezydenta Chorwacji Franjo Tuđmana i przywódcy Bośni Aljona Izetbegovića. Między innymi mówiono na nim właśnie o utworzonej w 1994 r. federacji Chorwatów i muzułmanów. Mimo formalnego sojuszu, w ostatnich tygodniach znacznie wzrosło napięcie między dwoma wspólnotami Mostaru. Stosunki zaostriżyły się szczególnie po tym, gdy policja Chorwatów bośniackich w dniu Nowego Roku zastrzeliła muzułmańskiego chłopca.

Serbowie uwolnili wszystkich uprowadzonych cywili

Serbowie bośniacy uwolnili wszystkich 16 cywilińskich mieszkańców, którzy zostali uprowadzeni, gdy jechali przez przedmieście, które oni kontrolują.

Uprowadzenia, jakie nastąpiły w ubiegłym tygodniu, spowodowały pierwszy kryzys pokojowej misji NATO.

NATO obiecywało swobody poruszania się mieszkańców, jednakże po uprowadzeniach oświadczyło, że zajmowanie się takimi drobnymi incyden-

tami jest sprawą policji. Rząd bośniacki kwestionował to.

Jednakże kierownictwo NATO i USA wywierały nacisk, aby ci zakładnicy zostali uwolnieni, uprowadzenie ich bowiem stanowiło wyraźne pogwałcenie układu pokojowego.

Trzej muzułmańscy bośniacy, których uwolnili Serbowie sarajewscy skazywali się, że Serbowie ich bili i postępowali źle, a jednemu Serbowi złamał nos.

Co zostało z Sienkiewicza?

Homer drugiej kategorii

Popularność "Trylogii" oraz "Krzyżaków" stanowiła barometr, pozwalający określić stopień suwerenności Polski.

Jedni nazywali go krzepicielem serc i wielkim budowniczym polskiej świadomości historycznej, drudzy "pierwszorzędnym pisarzem drugorzędnej", "geniuszem łatwej urody", co chciał "wysnuć dla narodu pokrzepienie" z epoki, w której zagorzał krytyk Sienkiewicza Stanisław Brzozowski słyszał jedynie "wycie pianiejsz uszyscy opulniani przez oo. jezuitów".

Religijność bohaterów "Trylogii" bezsilnie nicował Witold Gombrowicz, przeciwstawiając "katołyizm pa-na zagrobę" tragicznej i głębszej wierze Simone Weil. W wydźwięku udzielonym pod koniec życia "Tygodnikowi Powszechnemu" autor "Ferdynanda" byłby wszakże: "Dziś staję się coraz bliższy Sienkiewiczowi i co za dalszy Simone Weil". Zdaniem ojca Jacka Bocheńskiego, wyznającego w przeżyciu "Trylogii" wyraża się in. w poglądy, iż "zabijanie protestantów i muzułmanów wielce "delektuje" Boga i świat".

Tudno się wszakże oprzeć wrażeniu, iż gwałtowne, odcierające się chwilałami wręcz o paszkwili ataki na Sienkiewicza stanowiły swego rodzaju zabieg magię. Słó o odczarowanie klątwy, jaką rzuć on na kolejne pokolenia Polaków, o rozbicie tej wizji narodu przetrwał, w której kształt im uświadzy. Tworzył ją pióra poetów romantycznych i powieściopisarzy, jak również przedtę artystów ("Jako literatura Matejko był większą klasą od Sienkiewicza" — zauważa Jan Lechoń), zaś za uczone dzieła profesjonalnych historyków. Sądami tymi ostatnimi nikt w Polsce od rżyno dwustu lat nie zwykł się zbitno przejmować.

To prawda, że podobną do Sienkiewicza rolę w kształtowaniu narodowej wyobraźni odgrywali Walter Scott, Alexander Dumas czy Lew Tołstoj, zbyli wymienić tylko największe gwiazdy na firmamencie powieści historycznej ubiegłego stulecia. Wśród wielu krytycznych opracowań, które im poświęcono, studia dotyczące zgodności ich utworów z prawdą historyczną stanowią zdecydowaną mniejszość.

Tymczasem nasi czolowi znawcy dzieł stuleci: XV i XVII nie uwazali i nadal nie uwazają za stratę czasu czy ujmę dla siebie publikowanie prac polemicznych z Sienkiewiczowską wizją przeszłości zawartą w "Krzyżakach" lub w "Potopie". I można by pewnym, że jeśli któryś z nich zapędił się zbyt daleko w krytyce wybitnego kolegi (bo Sienkiewicz miał wykształcenie historyczno-literackie), zaraz znajdzie się inny badacz, który popieszy autorowi "Trylogii" z odsieczą. Tak właśnie postąpił w okresie międzywojennym Władysław Tomkiewicz, krzyżując polemiką z sązdy z Olgierdem Górką, a już za naszych czasów Wiesław Majewski stanął w szranki z Adamem Kerstenem w sporze o "Potop".

Przed przelotem trzydziestu lat wojewna ekranizacja "Popiołów" rozpętała wielki spór o stosunek Napoleona (czytaj: Zachodu) do Polaków oraz sensowność i opłacalność ich

zbrojnej walki i niepodległość (sprawa Legionów była tu tylko strawnym cenzuralem kostiumem historycznym). Natomiast nieco później dyskusja nad filmową wersją "Potopu" obracała się głównie wokół jej wierności wobec powieści. Szeroki ogół nadal widział w niej zgodny z "prawdąw historyą Polski" obraz XVII wieku, fałszywie przedstawiany w programach szkolnych, jak również w "reżimowych" mass mediach.

Barometr suwerenności

Popularność "Trylogii" oraz "Krzyżaków" stanowiła więc barometr, pozwalający określić stopień suwerenności w latach zaborów, będąc literacką repliką na rusefikację czy germanizacyjne zapędy okupantów. Wyrażała zmalała w okresie międzywojennym, aby zacząć pulsować nową aktualnością w odbudowanej po 1945 r. Polsce, mającej wszelkie atrybuty państwa poza tym jednym, najważniejszym, jakim jest właśnie ona suwerenność. Po 1989 r. popularność "Trylogii" wyraźnie słabnie i trudno powiedzieć, czy i kiedy Jerry Hoffman znalazł sponsorów na ekranizację "Ogniem i mieczem", przedtem blokowaną przez cenzurę.

Pisarzy historycznych, krzepiących rodaków wizjami wspaniałej, waleczności i innej narodzi, miały oczywiście i inne narodzi, pobawione XIX stulecia niezawisłości. Czeski Alois Jirásek czy węgierski Móra Jókai nie dorównywali jednak talentem Sienkiewiczowi, choć Jókaiowi przyświecała ta sama dewiza: pisanie "ku pokrzepieniu serc". Obaj kazali swym bohaterom działać w rozległym terytorialnie państwie.

"Trylogia" rozgrywała się w granicach sprzed pokoleń andruszowskiego (1686). Jej trzej herosi, patrolujący moralnie i militarne białozem, byli w ten lub inny sposób zwiernymi do wschodnim ziemiom Rzeczypospolitej. Tam właśnie znajdowały się latyfundi księcia Jeremiego, na dalekich kresach zdobywali swe fortuny i tworzyli bosc Stefan Czarniecki, Jan Sobieski. Podobnie jak oni, tak i Sienkiewicz nie dzielił granic polskich w połowie XVII stulecia na słuszne i niesprawiedliwe. Błysz zwycięskiej szabli, wyciągniętej w obronie integralności terytorium Rzeczypospolitej, był mu jednakowo bliski i drogi, niezależnie od tego, gdzie jej używano: w obronie Jasnej Góry, pod Wąsową, Zbarażem czy Beresteczkiem.

Choć sporą część "Potopu" zajmują opisy wojny szarpanej (partyzackiej), to jednak na czoło wysuwają się zwycięstwa odnoszone przez regularne oddziały, a głównym bohaterem "Potopu" jest kasta zawodowych żołnierzy. Nie darmo Sienkiewicz miał sławę pisarza za możliwość noszenia chłoby przez jeden dzień mundur żołnierza polskiego. W Europie Anno Domini 1886 podobne przesłanie

musiało brzmieć jak głos wołający do nieba o cud. W blisko ćwierć wieku po klęsce Powstania Styczniowego każdy, kto odważył się marzyć o narodowych znakach, był obławiany kubłem zimnej wody: przypomnieniem dysproporcji sił. I na ten argument, zdawało się nie do odparcia, udzielał odpowiedzi "Trylogia", której bohaterem Sienkiewicz kaze stałe odparcia olbrzymie zastępy Kozaków, Tatarów czy Turków. Dopiero w pół wieku po ich ukazaniu się Olgierd Górką znacznie bezsilnie odejmował kolejne zera najeżdżającym Polskę Turkom czy Tatarom.

Rozrachunek z narodową klęską

Podobnie jak hwa część naszej historiografii, i to od schyłku XVIII wieku począwszy, jest uwikłana w niekończący się spór o przyszły upadek Polski, tak też po 1945 r. z największym chyba rezonansem społecznym spotkały się te filmy polskie, które podejmowały zasadniczy wątek "Trylogii", jakim jest rozrachunek z narodową klęską. Zarówno "Potop", jak "Popioły" czy "Hubal" traktowały w istocie raczej o tym samym, mianowicie o walkach Polaków mających na celu odzyskanie utraconej państwowości. W tych trzech filmach została zapisana ich reakcja na zajęcie niemal całej terytorium ojczyzny przez wroga oraz losy oficerów, średnicy czy niższej rangi, którzy z nim walczą. Przy czym, rzecz znów nad charakterystyczną, ich bohaterami są dość często młodzi ludzie, którzy przez znaczną część filmu (jak Kmicic w służbie Janusza Radziwiłła, Keniec oraz Obromski w Hiszpanii) strzelają z "niewłaściwym" kierunkiem.

Jak się wydaje, Sienkiewicz, mając na względzie swobodne krążenie "Trylogii" we wszystkich trzech zaborach, celowo wypraj ją z kontekstów mogących zaniknąć czy podrażnić kłórkowalcę cenzur. Dopomogła mu w tym i sama historia, skoro zarówno Petersburg, jak Berlin czy Wiedeń nie wybaczyli dobrej sławy Kozaków ("Ogniem i mieczem"), Szwedów ("Potop") lub wroczyc Tatarów oraz Turków ("Pan Wołoszczyzna").

Z wrogów atakujących Rzeczypospolitą w połowie XVII w. tylko Rosja stała się w schyłku następnego stulecia jednym z jej grabarzy. Te jednak sztyfury, się słowami o nowej czy strasznej wojnie, która wybuchła "od wschodniej granicy", wzmiankami o "moocy hiperborejskiej", "Septentrionach", Chowańskim oraz Trubeckim. Dlatego też dzieła zebrane Sienkiewiczą mogły się w przedrewolucyjnej Rosji ukazać parokrotnie. Kiedy zaś opowiadanie "Z pamiętnika warszawskiego nauczyciela" wyszło pod kryptonymem w prasie galicyjskiej, Sienkiewicz bardzo się niepokoił, czy w Warszawie nie rozszują jego autorstwa. W następnych zaś wydaniach przenosił akcję do innego zaboru ("Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela").

Ty malczuk, Sienkiewiczą czyta!

Powieści historyczne Sienkiewiczą, ukazujące się w liczących

- * 12 stycznia 1746 r. urodził się Johann Heinrich Pestalozzi (zm. 1827), szwajcarski pedagog i pisarz, twórca nowoczesnego systemu i metod nauczania początkowego.
- * Przed 20 laty, 12 stycznia 1976 r. zmarła Agnieszka Christie (ur. 1891), pisarka angielska, jedna z najwybitniejszych autorek powieści kryminalnych.
- * 13 stycznia — Dzień Obrońców Wolności.
- * Przed 55 laty, 13 stycznia 1941 r. zmarł James Joyce (ur. 1882), pisarz irlandzki tworzący języka angielskim, jeden z najwybitniejszych twórców prozy XX wieku.
- * 14 stycznia 1881 r. urodził się Jonas Vahelas-Gudulis (zm. 1955), litewski naukowiec, psycholog.



Autoportret Henryka Sienkiewicza

tłumaczeniach, znajdowały zapalonych czytelników w zgła nieoczekiwanych środowiskach. Jego formułę, iż "Trylogia" powstała "ku pokrzepieniu serc", William Faulkner uznał za najpiękniejsze określenie roli pisarza.

Wiemy, że podobala się także Stalinowi; jeśli zaś wierzyć pamiętkom Dzierzynski. Miał on mówić: udił tych wszystkich rewolucyjnych idiotów. "Ty malczuk, Sienkiewiczą czytał. Ełstary chriena (chrzan) umieł pisać". Autor nie odchodzi oczywiście za swoich czytelników: zatoczyłowi "czeka" mógł się jednak również podobać i "Święty sądzony Sienkiewicz", który dostrzegł dopiero współcześni nam krytycy (przezwany był Uraska M. Benka).

Namiętną chęć dżerzenia bezbronnej ofiary przekniła nie tylko negatywnych bohaterów "Pana Wołoszczyzny", podziela ją brutalny dyktator cyrku, sądzyszciek klatujący modułtwa woltizerkę; "schwyty" wieszczkę za włosy, poćają ją za jakąś zwierzęcą rozkoszą biał bez miłosierdzia i pamięci ("Orso"). Porwanie kobiety i pasterwie się nad nią należało do obruszonych temów Sienkiewiczą. Urszula Benka zwraca uwagę, że "nawet mela Nel otrzyma swe chłanięce korbaczem". Od tego rodzaju żądzy nie jest wolny i poczciwy skądinąd Winicjusz, który chiałby mieć Ligie — po to, by ją bicz, włożyć za włosy do cubiculous i pasterwie się nad nią".

Zadufany w sobie wiek XIX nie domyślał się jednak istnienia wielu mrocznych pokładów ludzkiej natury, wystarczy przypomnieć, iż ówczesni rosyjscie nie mieli nie przeciwko temu, aby autor "Aliocy w Krainie Czarów"

SPORT

KOSZYKÓWKI. Po rozegranych w tym roku pierwszych meczach drugiej rundy turnieju o Puchar Europey w koszykówce drużyn męskich tabeli turniejowej wyglądają tak (drużyna, wygrane, porażki):

Grupa A		
"Zalgris" 6	0	0
"Limoges" 4	2	2
"Taugres" 4	2	2
"Sunairi" 2	4	4
"Partizan" 1	5	5
"Herzliya" 1	5	5
Grupa B		
"Dynamo" 5	1	4
"PAOK" 4	2	2
"Zrinjevac" 4	2	2
"Olimpija" 2	4	4
"Nobites" 2	4	4
"Kalev" 1	5	5

Drużyny mające do rozegrania jeszcze po cztery spotkania. Dwie najlepsze z każdej grupy awansują do następnej fazy turnieju. Wawroczi "Zalgris" grać będzie w Belgii z "Sunairtem".

Drugim ligi zawodowej NBA Portland Trail Blazers, w której gra najlepszy koszykarz Europey A. Sabonis, w kolejnym meczu turnieju pokonała pod dogrywce Boston Celtics — 114:110. Litewski koszykarz w tym meczu spisał się doskonale zdobywając dla swojej drużyny 24 pkt. Lepiej od niego strzelał R. Strickland — 27. Drużyna S. Marculionisa Sacramento Kings rozgromiła Denver Nuggets 126:96.

HOKKI. Doskonale spisali się

fotografował jej rówieśniczkę w podartrych kozołkach (lub całkiem nago). Bogata kolekcja tego rodzaju zdjęć została opublikana przez spadkobierców Lewisa Carrolla po śmierci pisarza. O platoniczne kochanie się w podłokach powiadał Sienkiewicz Stanisław Mackiewicz, powołując się na jego listy do Wandy Ulanowskiej, dwunastoletniej pasierbicy znanego historyka, Bolesława. Do tego właśnie czynił aluzje Tadeusz Boy-Zeleński w zabawnych wariacjach na temat erotycznych marzeń bohaterki jednej z powieści Sienkiewiczą ("Dzienne pismo rodziny Połanieckich"). Opinie Mackiewiczą podzielał także Jan Lechoń.

Bez dogmatu?

Większość sientkiewiczów przyjął wszystkie te supozycje z niemiannym i zgorszeniem, twierdząc, że są to pomówienia wysrane z palca. A jeśli nawet i w jakimś procyne prawdziwie, to objętne dla badaczy twórczości autora, który — dodajmy — tak pięknie przecież opisał Litkę, ową Lotięe naszą literatury XIX stulecia. Pozostaje wszakże bez odpowiedzi pytanie, dlaczego niemal wszystkie bohaterki Sienkiewiczą mają psychicznie po 10-12 lat? Najplasztwie wychodziły mu zawsze podłokowianie "hajduckizi" w typie Basa Wołoszczyńskiej.

Niewiele też zrozumiemy z "Rodziny Połanieckich" jeśli będziemy abstrahować od dziełwu nieudanego małżeństwa z "Marynuską" (przybraną córką Heleny Wołoszczykowej), która jako panna Castelli trafiła do tej powieści. Zakończona tegoż autora próba "skonsuawania" tegoż zwłoka, podjęta w wagaonowym spymam, opisywał kiedyś szczęśliwo wychłodzić ce w Londynie "Wiadomości", nie szczędząc czytelnikom drastycznych opisów badania bony dziewczęcej "Marynuszki", przeprowadzonego na zlecenie sądu konsystorskiego.

A przecież Sienkiewicz oficjalnie hodował wiktoriański moralność, uwazając na przykty występujące na scenie kobieci niemalże za sprzedajne kokoty. "Ciagle ztekniczy z ludmi tak zepsutymi jak autorzy rozbudza w nich zmysły" ("Ta trzecia"). W jednym z pamiętników czytamy, iż kiedyś skłonił towarzysza druzg niecodny podrój, aby przestał ją wyc z nim na korytarzu. Wśród przedział musieli odejść córce pisarza, która miała jednak razem z kolegą, co w najwyższym stopniu zgorszyło autora "Bez dogmatu". "Moja córka nie może podróżować w jednym coupe z panią, która ma zapewne kastaniety w torebce".

(Cdn.)

Janusz TABIR

hokeiści Polski podczas mistrzostw świata drużyn miodzowych grupy B. W ostatnim decydującym o pierwszym miejscu spotkaniu Polacy pokonali Holendy — 5:3. Tym samym drużyna Polski zdobyła awans do występu w przyszłym sezonie w grupie najsilniejszych miodzowych drużyn świata.

* Na zakończonych w USA mistrzostwach świata drużyn miodzowych grupy A odbyły się mecz debiutowe. Broniąca tytułu mistrzowskiego Kanada pokonała w meczu półfinałowym wicemistrzów Rosjan — 4:3. W drugim półfinale Szwecja rozgromiła Czechy — 8:2.

W decydującym spotkaniu kanadyjczy potwierdził swój prymat, pokonując Szwedów — 4:1. Medal brzozy zdobyli hokeiści Polacy, wygrywając z Czechami, również 4:1.

NARCJARSTWO. W Innsbrucku odbyły się trzeci etap zawodów Turnieju Czerweli Szwedzi latających narciarzy. Pierwsze miejsce zajął A. Goldberger (Austria), wyprzedzając J. Weissfloga (Niemcy) i H. Seiko (Japonia). Polak A. Maysz zajął 11 miejsce. Po trzech turniejach prowadzi J. Weissflog. A. Maysz zajmuje 12 pozycję.

ZGONY. Z wielkim żalem donosiemy Czytelnikom, że w 63 roku życia zmarł zasłużony trener i działacz wiskarski Litwy, zasłużony mistrz sportu ZSRR, medalista zawodów różnorodnej rangi Ryszard Wojcikiewicz. Jego wychowankowie zdobywali medale podczas igrzysk olimpijskich mistrzostw świata i Europey, na regatach międzynarodowych.

Rocznice tygodnia

- * 8 stycznia miało 100 lat od dnia urodzin (1896) Iolonia Stenopasa Durrina (Ducevicius). Zginął tragicznie w 1933 r. razem z Stasysem Girnasem po przebiegu nad Atlantykem.
- * 8 stycznia 1891 r. urodziła się Bronisława Nierka (zm. 1972), rosyjska tancerka i choreograf pochodzenia polskiego, solistka baletu S. Diaghilewa.
- * Przed 100 laty, 8 stycznia 1896 r. zmarł Paul Marie Verlaque (ur. 1844), poeta francuski.
- * 9 stycznia 1981 r. zmarł Kazimierz Serocki (ur. 1922), kompozytor i pianista, jeden z czołowych twórców polskiej muzyki współczesnej.

- * Przed 220 laty, 9 stycznia 1776 r. urodził się Ludwik Reza (zm. 1840), litewski folklorysta, poeta, działacz społeczny.
- * 10 stycznia 1946 r. w Londynie nastąpiło otwarcie I Sesji Narodów Zjednoczonych.
- * Przed 45 laty, 10 stycznia 1951 r. zmarł Sinclair Lewis (ur. 1885), pisarz amerykański, laureat Nagrody Nobla.
- * 10 stycznia 1871 r. urodził się Juozas Lorzaitis (zm. 1920), pisarz litewski.
- * Przed 120 laty, 12 stycznia 1876 r. urodził się Jack London (właśc. John Griffith, zm. 1916), pisarz amerykański.

FAKTY I PLOTKI

z życia wyższych sfer

ISABELLA

Lancaster Group Worldwi- de jest sławną firmą kosmetyczną cieszącą się międzynarodowym prestiżem. Należą do niej tak uznane na świecie marki wyrobów jak: Bogner, Chopard, Davidoff, Jill Sander, JOOP, Nikos, Lancaster Monte- teli Paris. Firma oferuje 2600 wyrobów, działa na terenie 12 krajów. Istotnym wydarzeniem w życiu koncernu był powie- rzenie Isabelli Rossellini funk- cji wiceprezesa w Lancaster Group Worldwide. Wraz z międzynarodowym zespołem będzie pracowała nad wypro- mowaniem nowych produktów. Menedżer (CEO) Lancaster Group Worldwide Peter Harf powiedział: "Nawiązanie współpracy z Isabellą Rossellini jest dla nas wszy- stkiach doskonałym rozwiązaniem. Po- dziela ona naszą determinację w nieustannym ulepszaniu naszych wyrobów, jak również w utrzymywaniu niezmiennie wysokich stand- ardów jakości".



Isabella Rossellini odniosła wy- bitne sukcesy jako modelka. Stała się międzynarodową postacią w przemyśle kosmetycznym, przyczyni- ając się do wypromowania wielu z najbardziej cenionych i popularnych linii zapachowych.

"Lancaster Group to firma, którą od dawna podziwiałam" — powiedziała Rossellini. "Byłam szcze- gólnie zachwycona jej zakresem badań i możliwościami twórczymi i to właśnie ją rozpoznałam z Lancaster

wstępne rozmowy. Cieszę się niezwy- kle z możliwości pracy dla przemysłu kosmetycznego w naprawdę znaczący sposób. To niezwykle ważny krok na mojej drodze zawodowej".

Opócz wypełniania obowiązków w Lancaster Group Worldwide, Isabella Rossellini będzie kontynuować swoją dotychczasową karierę jako aktorka i modelka. Nagrała z Garym Oldmanem film "Immortal Belo- ved" (Wieczna miłość). Rossellini współpracowała z wieloma słynnymi reżyserami filmowymi, m.in. Robertem Zemeckim, Peterem Weirem, Davidem Lynchem, Joelem Schumacherem i Johnem Schlesingerem. Nie zrezygnuje również z promocji mody, można spodziewać się jej na wybiegu, gdy prezentować będzie kreacje Dolce & Gabbana.

Wierny Van Damme
 * Belgijski gwiazdor Hollywo- du Jean Claude Van Damme zno- wu znalazł się na pierwszych stronach gazet. Tym razem po oświadczeniu, że wrócił i zamierza pozostać na zawsze ze swoją żoną, Darcy La Pier.

Tajemnica Claudii Cardinale
 * 56-letnia Claudia Cardinale zdecydowała się opublikować książkę, w której wyzna, że jej 36- letni dziś syn Patrick jest owocem gwałtu. Przez lata musiała udawać, że chłopiec był jej bratem. Kiedy w wieku 17 lat zdobyła tytuł "Miss Woolch", jedną z nagród był tygodniowy pobyt w Wenecji. Tam obietnicą ślubu uwiodł ją i wziął siłą Christian Alba- vie. Patrick urodził się 29 października 1958 roku, w całkowitej tajemnicy, w Anglii. Wychowywany przez rodziców Claudii, przez lata uważał Claudię Cardinale za swoją starszą siostrę.

Trzeba przestać pić
 * Naomi Campbell i Adam Clayton mieli się pokonać w ubiegłym roku. Basista grupy U2 zakałochał się czarnoskórnym odcieniem, kiedy po raz pierwszy zobaczył jej zdjęcie na okładce magazynu mody. Miłość trwała kilka lat, ale Naomi opuściła go — ponoć z powodu jego zabójnego zamiatowania do alkoholu. Adam Clayton twierdzi teraz, że "jeśli chce się być jednocześnie sławnym muzykiem i dobrym mężem, to trzeba przestać pić...".

Szczydry Spielberg
 * Steven Spielberg zdecydował się udzielił pomocy piosenkarzowi George'owi Michaelowi, który od lat próbuje ułomić się od kontraktu wiążącego go z firmą Sony. Spielberg chce podobno wydać 50 mln dolarów, aby wykupić kontrakt Michaela, który jest ważny do 2003 roku.

Moja muzyka jest jak mięsisty i seksowny brzuch

Amerykańska grupa Belly powstała 4 lata temu z inicjatywy śpiewającej gitarzystki Tamy Donelly, znanej wcześniej z zespołów Throwing Muses i The Breeders. Nazwę Belly (Bruch) Tanya tak tłumaczy: "Nie wiem dlaczego, ale 'belly' jest słowem używanym przez mnie przymajmniej 100 razy dziennie. To coś ciepłego, mięsistego, czasem secy, czasem zwycięzynie, a czasem matczyne. Taki jest mój brzuch i taka jest moja muzyka".

Mając 12 lat Tanya wraz ze swoją przyrodnią siostrą, Kristin Hersh założyła zespół, który nazywał Throwing Muses. W ciągu 8 lat nagrały 8 albumów, a na ostatnim, zatytułowanym "The Real Ramona", Tanya uświadomiła dwa własne utwory, które ukazały jej talent kompozytorski. Po krótkim epizodzie w The Breeders, Donelly odeszła z Throwing Muses, aby w 1991 r. założyć własny zespół — Belly. Do współpracy zaprosiła dwóch braci — Gormanów — perkusistę Christophera i gitarzystę Thomasa oraz wokalistkę i gitarzystkę basową Gail Greenwood.

W czerwcu 1992 r. Belly zadebiutowała singlem "Slow Dust", wydanym przez londyńską wytwórnię 4AD. Następnie ukazała się kolejna "czwórka" — "Gepetto", a w styczniu 1993 r. maxsingel "Free The Trees" poprzedził wydanie pierwszego albumu grupy pt. "Star". Na album składa się 15 pogodnych pop-rockowych piosenek, śpiewanych ciepłym głosem Donelly, اکثر wszystkich utworów. Tylko w piosence pt. "White Belly" Tanya skorzystała z pomocy Freda Abonga, gitarzysty z Throwing Muses.



Horoskop wschodni na następny tydzień

KOZIOROŻEC. W przyszłym tygodniu zmien pracę, straci partnera od wspólnej działalności, może też go zagrażać autorytetowi. Odpocząć od przykrych służbowych moza w rodzinie, gdzie nie będzie większych problemów. W gościnie przyjadą krewni, których należy gościć przyjaź.

WODNIK. Sprawy biznesu potoczą się nadzwyczaj pomyślnie. Zapowiadają się dwidenda i calkowite wzajemne zrozumienie z kolegami z pracy. Możliwe, przyjadzie się jechać do linneo miasta na spotkanie z partnerami biznesu. Gospodie domowe będą musiały zwrócić się do swych ukochanych po pieniądze na różne wydatki. Nie skapcie, piatek i dodatkowo jakiś niedrogi prezentek.

RYBY. Musie niezłocznie działać. Astrologowie zapowiadają, że powiedzie się każdy wasz pomysł. Lekarzy i prawników czekają zmiany w pracy, a przedsiębiorcy będą musieli nabiegać się w poszukiwaniu subsydjów. Przyszły tydzień zapowiada rozbieżność na różnych wieziorokach. Należywać nową odzież, co bardzo na czasie, bowiem na horyzontie ukazuje się osoba, gotowa odpowiedzieć na wasze uczucia.

BARAN. Czekaj mnóstwo zmian — zmieni się miejsce pracy, stosunki z przyjaciółmi i kochanym człowiekiem. Możliwe są rodzinne nieporozumienia, a także konflikty z szefem. Nie traccie nadziei. Wszystkie problemy ostatecznie zostaną rozstrzygnięte. Młodoży zaleca się grzeźniejszej zachowanie wobec rodziców. Unikajcie sprzeczek.

BYK. Prasa i krytycy przychylnie ocenią twórczą pracę osoby pod tego znaku. Gratulujemy! Ludzi pozostałych zawodów spod tego znaku czeka nie mało przyjemnych chwil. Urzędnicy zastaną za szacunek szefów, właściciele indywidualnych przedsiębiorstw nieoczekiwanie otrzymają pożyczkę w banku. Około 10 stycznia telefonicznie otrzymacie ważną wiadomość. Lekarze powinni się zżywać do spotkania z pacjentami, których leczenie przyczyni się do polepszenia zdania o ich reputacji zawodowej. I już kłótnie przyjemnie jest słyszeć wyznaczenie miłosne lub propozycje przyjaźni rękoi serca. Takich wrażeń w przyszłym tygodniu doznają przedstawiciele płci pięknej urodzone pod znakiem byka. Zycie w zgodzie i kochajcie się!

BLIŹNIĘTA. Zapowiada się sukces finansowy, urzeczywistnienie komercyjnych zamiarów. Co prawda dla kobiet spod tego znaku najbliższych siedem dni nie będzie spokojnych, mogą się zdarzyć przykrości w pracy. Nie zalamujcie się, kolejny tydzień za pewno będzie lepszy. Nie wracajcie do domu w złym nastroju. Unikajcie scen rodzinnych.



Pewien podróżnik opowiada, że w wielu krajach salami robi się z mięsa osta.
 — I pan tam był?
 — Oczywiście!
 — I pana nie zjedli?
 * * *

RAK. Może będzie miał okazję wjechać w podróże komercyjne, o których trzeba dobrze się przygotować. Zadбайcie o swoje zdrowie, zapewne w podróży możecie poczuć pewne niedomaganie. Urzędników państwowych oczekuje awans służbowy. Niespodziewanie, w tym bardziej przyjemnie. A Raki — skowini powinni przygotować miejsce order. Rozkaz o odznaczeniu prawdziwie podobnie został już podpisany. Pracujące kobiety oczekują niespodzianka, jaka zaś — tego astrologowie nie mówią. Dają tylko do zrozumienia, że jest to związane z przysiadaniem miłomyślnymi.

LEW. Będzie im się powodziło, koniecznie osiągną swój cel. Zdecydują, wnie zabierając się do pracy, ale bądźcie zbytnio gorliwi — w przyszłym tygodniu ryzykownie jest rozpoczynać zbyt odważne projekty. Pewna trudność będą miały te Lewy, którzy pracują na posiadzie państwowym. Przykrości przysporzy im podstępna zwierzchnictwo. Za to Lwiątka, młodzież, będą miały powodzenie zarówno w wspinaniu się po szczeblach kariery, jak też w nauce.

PANNA. Oczekują nerwowe dni. W swym urzędzie nie otrzymają, zasłużonej premii. Jednak astrologowie radzą, aby nie tracić otuchy — śmiało iść do przodu, ewentualnie — na nowej pracy. W ogóle tydzień dla Pann będzie trudny — zmiany przeciążenia, rozmowy. Ci, którzy mierzący zostać właścicielami domów lub działki gruntowej, powiast bezwzględnie podjąć decyzję. Kompensata za wszystkie kłopoty będzie dla Panny koniec tygodnia, napełnienie urokami miłości.

WAGA. Nie podtrzymujcie kłopotów — astrologowie radzą, aby waszko rozwiązywać starannie. Przedsiębiorcy, nie traccie głowę. Jeżeli sprawa układają się niepomyślnie, to zrezygnujcie z zamiarów i ratujcie swój zdrowie. Mogą was zawieść wypróbowani przyjaciele, więc bądźcie ostrożni. Jednocześnie panie urodzone pod znakiem Wagi mogą rozszerzać swoje przedsięwzięcia. Będą one miały na głowie tyle czasu, po prostu nie pozostanie czasu na miłość, flirt i ognisko rodzinne.

SKORPION. Urodzeni pod tym znakiem będą wspaniali się po szczeblach kariery. Fortuna może uśmiechnąć się również w sprawach finansowych. Śmiało rozwijajcie swój interes w krajach zamorskich. Z waszego sukcesu będą się cieszyli rodzice, krewni, przyjaciele, koleżdy. W rodzinie nie wszystko będzie się układało dobrze. Święta, romantyczne spoikami miłość. Ale nie zapominajcie, że trzeba zadbać o zdrowie.

STRZELEC. Gwiazdy zapowiadają wam cenne zakupy i to nie bynajmniej, ale kosztowności, nieruchomości. Oczekujcie dobrych nowin w pracy, spotkania z wpływową osobą. Strzelec może wczuć w drogę gorącą miłość. Ale może ona również zatrzymać w domu, szczególnie w dniach wczynku.

— Ten mi się bardzo podobają czy jest z czystej wlny? — P sprzedawca.

— No, nie całkiem, ponieważ ziki są z plastyku.

— Popatrzy, kochanie, reklamka kłamię. Po wypraniu twoja koszulka rzeczywiście śnieżnobiała.

— Wolałem, jak była w niebiesko-kratkę.

— Maluch pyta mamę: — Po co pada deszcz? — Aby rosła trawa, jarzyny, w... — A po co pada na asfalt?

Auto księcia Karola — sprzedane na aukcji

Należący do brytyjskiego następcy tronu, księcia Karola samochód firmy Aston Martin, sprzedany został na aukcji w Londynie za kwotę 111, 5 tys. funtów szterlingów (172 tys. dolarów) — zakupionym na z londyńskiej siedziby znanej firmy aukcyjnej Sotheby's.

Karolowi emir Bahrajnu, szejk Isa Ibn Salman al-Chalifa. Książę korzystał z tego wozu zwłaszcza wtedy, kiedy udawał się na swoje mecze polo. Pieniądże ze sprzedaży przekazane zostaną na potrzeby organizacji charytatywnej, której patronuje książę Walii, Prince of Wales Charity Trust.

"Bankowe gwiazdy"

Zapomniecie o Meryl Streep i jej kolekcji Oscarów. Zapomniecie o podstarzałym amancie Robertie Redfordzie (57 lat). Zapomniecie nawet o seksownej Sharon Stone... Tak przynajmniej radzą znawcy Hollywo- du. Dzisiaj, gdy koszty filmowej produkcji rosną kosmicznie, producenci chcą mieć gwarancję, że wyłożone miliony zwrócą się. Taką "bankową" gwarancję dają tylko niektóre gwiazdy. Wbrew pozorom nie genialny Robert De Niro, ale Jim Carrey, którego aktorskie talenty ograniczają się do umiejętności wykrywania warzy na najróżniejsze sposoby.



sukcesów Demi Moore i Julia Roberts nie mogą liczyć na więcej niż 12 milionów dolarów za rolę. A najniższe, z kolei, są dla aktorów, których nazwiska nadebrałyby wcześniej chyba tylko ich rodzicom: Dylan Walsh, Laura Linney i Ernie Hudson.

Ważnie Carrey jest obecnie na filmowym tropie w Hollywodzie, z gażą 20 milionów dolarów za rolę w "Cable Guy". Tuż za nim Sylvester Stallone i Mel Gibson (po 18 milionów za film). Bruce Willis godzi się już taskawie na honorarium w wysokości 16 milionów. Największy jednak skok zanotował John Travolta. Przejął rolę w "Pulp Fiction" grał za "grozisz" (przesada niewielka). Po "Pulp Fiction" nagle stał się "bankowym" aktorem, poważanym i cenionym — 8 milionów za film. Można się spodziewać podobnego awansu finansowego Hugh Granta po seksualnym skandalu z prostytutką.

Panią są jak zwykle pokrzywdzone. Największe "gwarantki" filmowych

Na podstawie prasy przygotował Robert MICKIEWICZ

Mężczyzna kupuje sobie garnitur.



Cisza...

Fot. Jan Lewicki

Afiszy koncertowy stycznia

Znani wykonawcy

z orkiestrą symfoniczną

Koncerty styczniowe filharmonii zapoczątkuje (11.1) Litewska Narodowa Orkiestra Symfoniczna. Z zespołem tym wystąpią dwaj wybitni artyści z USA, mianowicie dyrygent Leon Botstein i wiolonczelista Dorothy Lawson. L. Botstein jest kierownikiem artystycznym amerykańskiego festiwalu symfonicznego i muzyki Baroka, autorem książek o muzyce, redaktorem czasopisma muzycznego. Wiolonczelista D. Lawson jest również cieszącym się międzynarodowym uznaniem solistą, występującą ze znanymi orkiestrami i zespołami, współpracującą z solidnymi firmami nagraniowymi. Słuchaczy (Wilna i Kowna) artystyka zapocząta z nie wykonywanym jeszcze na Litwie koncertem wiolonczelisty angielskiego kompozytora pochodzenia niemieckiego Bertholda Goldschmidta (ur. w 1903). Muzyka kompozytora, który musiał opuścić Niemcy hitlerowskie, cieszy się dziś coraz większą uwagą i uznaniem słuchaczy. Koncert rozpocznie premiera nowego utworu kompozytora Remigijusa Merkelsa (ur. w 1964 r.) "Egzystencja". Melomanom autor ten znany jest jako założyciel kameralnego chóru "Jauna muzika", który zdobył laury na konkursach międzynarodowych, i organizator festiwalu muzyki nowej o tej samej nazwie. Główną porcją tego programu będzie niewątpliwie Czwarta Symfonia wybitnego kompozytora austriackiego G. Mahlera (1860-1911) — filozoficzna baśń o dobroci i zlu, śmierci i niemierności.

Solowe popisy

W połowie stycznia wystąpi w Kownie i Wilnie laureatka międzynarodowego konkursu śpiewaków im. J. Vitolisa, który odbył się w Rytzie w grudniu 1995 r., Nemeda Vilkanaukaitė-Kukuliškienė (1 nagroda) z Kowna i zdobywczyni dyplomów

dwie wianiki — Natalia Katielinė oraz solistka teatru operowego Inesa Linaburgaitė.

Miłośnicy muzyki symfonicznej będą słuchali 18 stycznia w Filharmonii Kowieńskiej koncertu Litewskiej Narodowej Orkiestry Symfonicznej, na którego program złożą się trzeci koncert fortepianowy S. Prokofjewa i Druga Symfonia J. Brahmsa. Solistą będzie laureat konkursów międzynarodowych Petras Geniušas, a dyrygować będzie Robertas Šerėvenikas.

Spotkanie z polskimi muzykami

19 stycznia w filharmonii stołecznej z Państwową Orkiestrą Symfoniczną wystąpią muzycy polscy: dyrygent Andrzej Bortkiewicz i pianista Paweł Kowalski. W programie tym zostaną wykonane popularne utwory P. Czajkowskiego, G. Gershwin'a S. Barbera.

W tych dniach w Kownie i w Wilnie z solowymi koncertami wystąpi mieszkająca obecnie w Anglii pianistka Egle Janulevičiūtė, która zagra utwory J.S. Bacha, W.A. Mozarta, M. Ravela i A. Skriabina.

Wieczory muzyki kameralnej

W połowie trzeciej dekady na wieczorach muzyki kameralnej wystąpi w Kownie i Wilnie czwórka znanych instrumentalistów: pianista Jurgis Karavičius, skrzypek Algirdas Paukštė, altista Rikardas Vytas i wiolonczelista Dainius Paliauskas. Zostaną wykonane Ósma Sonata L. van Beethovena na skrzypce i fortepian, trzeci fortepianowy W.A. Mozarta oraz trzeci kwartet fortepianowy J. Brahmsa.

W ostatnim dniu stycznia (godz. 16) po godzinie przerwie ponownie zostanie odrodzona tradycja koncertów dla dzieci. Będzie śpiewała Sigutė Trimakaitė, wystąpią inni znani artyści.

Antanas KIVERIS

EKRANY

LIETUVA — "Wszystko będzie dobrze" (Rosja) — 6-7 i 12, 14, 16, 18, 20.

SKALVIJA — I sala — "Dwanaście miesięcy" (Japonia, anim.) — 0 11.10, 14.30. "Zegnaj, mój kochanku" — 0 12.30, 16, 18, 20, 10. II sala — "Skrydłaci mocarze" — 0 12, 14, 16. "Jesiennie legendy" — 0 18, 20, 15.

VILNIUS — "Mibone poraunchuk" — 0 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30.

HELIOS — I sala — "Zabki Zoe" — 0 10.40, 16.30, 18.20, 20.20. II sala — "Gorące głowy" — 0 10.30, 15.40. "Chytry Wentura" — 0 12.20, 17.40. "Chytry Wentura" — 0 12.20, 17.40.

VIDEOSALA — "Słodką namłeność" (Włochy) — 0 10.50. Na ekranie J.K. Van Dam — 0 12.30, 14.30, 16.30, 18.30, 20.30.

DRAUGYSTĖ — "Piękna Barbara o długim włosach" (Chiny) — 0 15, 16.40. "Droga do bankrucy" — 0 18.10.

AUŠRA — "Miłosna choroba" — 0 10.30, 14.20, 19. "Lambada" — 0 12.40. "Miłość zwycięży" — 0 16.20.

Od poniedziałku, 8 stycznia

SKALVIJA — I sala — "Zegnaj, mój konkubinie" (Chiny) — 0 14, 16, 18.10. "Goście" (Francja) — 0 12, 20.15. II sala — "Moczarze — wędrowcy" (USA) — 0 12, 14, 16, "Jesiennie legendy" (USA) — 0 18, 20.15.

LIETUVA — "Niezwykłe przygody Jankesów w Afryce" (W. Brytania) — 0 12, 14, 16, 18, 20.

UWAGA NOWOŻEŃCY!

Proponujemy usługi muzykantów, foto, video, samochoy. Vilnius, tel. 69-44-13, 46-55-73. (Zam. 1616)

FIRMA ZATRUDNI

Proponujemy usługi muzykantów, foto, video, samochoy. Vilnius, tel. 69-44-13, 46-55-73. (Zam. 1616)

SPRZEDAŻ

tynąć część wozu, koła i inną uprzęź. Tel. 61-69-42. (Zam. 1681)

SPRZEDAŻ

4 arkusze białych 2x1 m, grubość 0,8 mm. Tel. 26-61-43. (Zam. 13-D)

SPRZEDAŻ

2-pokojowe mieszkanie przy ul. Ašmėnos, cena 14500. Tel. 61-39-59. (Zam. 12)

SPRZEDAŻ

2-pokojowe mieszkanie przy ul. Ašmėnos, cena 14500. Tel. 61-39-59. (Zam. 12)

SPRZEDAŻ

4 arkusze białych 2x1 m, grubość 0,8 mm. Tel. 26-61-43. (Zam. 13-D)

SPRZEDAŻ

2-pokojowe mieszkanie przy ul. Ašmėnos, cena 14500. Tel. 61-39-59. (Zam. 12)

SPRZEDAŻ

2-pokojowe mieszkanie przy ul. Ašmėnos, cena 14500. Tel. 61-39-59. (Zam. 12)

SPRZEDAŻ

2-pokojowe mieszkanie przy ul. Ašmėnos, cena 14500. Tel. 61-39-59. (Zam. 12)

SPRZEDAŻ

2-pokojowe mieszkanie przy ul. Ašmėnos, cena 14500. Tel. 61-39-59. (Zam. 12)

SPRZEDAŻ

2-pokojowe mieszkanie przy ul. Ašmėnos, cena 14500. Tel. 61-39-59. (Zam. 12)

VILNIUS — 8-10, 12-14 — "Figiel miłobes" (USA) — 0 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 11.1 — 0 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30. "Imię R66y" (Niemcy, Włochy, Francja) — 0 19.30.

HELIOS — I sala — "Zabki Zoe" (USA) — 0 13, 18.20, "Oprawca" (USA) — 0 11.10, 14.50, 16.30, 20.10. II sala — "Likwidator" (USA) — 0 11.20, 13.30, 15.40, 17.50, 20.

VIDEOSALON — "Pragnienie przyjemności" (Włochy) — 0 10.50. "Słodką namłeność" (Włochy) — 0 16.30. "Niespodziewana śmierć" (USA) — 0 12.40, 14.30, 18.30, 20.20.

AUŠRA — 8-12 — "Sizalone noce Kleopatry" (Włochy, Francja) — 0 10.20, 13.50, 17.20, 19, 13-14 — 0 10.30, 13.50, 18, 19.40. "Zwarcie" (USA) — 0 12.10, 15.40, 13, 14-1 — 0 12.10, 13, 14, 1 — "Gita z Sitapur" (Indie) — 0 15.40.

VIDEOSALA "Ozo" — 8-1 — "Amadeus" — 0 18, 9.1 — "Paryż, Tekasa" — 0 18, 10.1 — "Wzlot" — 0 17.30. "Kol granat" — 0 19.30. Trylogia T. Abudżisz — 11.1 — "Błaganie" — 0 17.30. "Drzewo przagnię" — 0 19.30, 12.1 — "Skrucha" — 0 18, 13.1 — "Nie smuć się" — 0 16. "Okrutny roman" — 0 18, 14.1 — "Siedniu samurajów" — 0 15. "8 1/2" — 0 18.

DRAUGYSTĖ — "Koktail" (USA) — 0 16, 18.

VINGIS — "Tango" (Francja) — 0 15.

PERGALĖ — "Kikbokser-4 Agresor" (USA) — 0 12, 14, 16, 18, 20. W hollu — 10.1 0 19 i 14.1 0 16 — wieczory dla osób starszych, 12-14-1 — Dyskoteka młodzieżowa.

KUPIE 3-pokojowe mieszkanie w nowej dzielnicy. Tel. 61-52-29. (Zam. 10)

SPRZEDAŻ 2 pokoje w 5-pokojowym mieszkaniu przy ul. Gėlių. Tel. 61-52-29. (Zam. 11)

SPRZEDAŻ 2-pokojowe mieszkanie przy ul. Ašmėnos, cena 14500. Tel. 61-39-59. (Zam. 12)

SPRZEDAŻ 4 arkusze białych 2x1 m, grubość 0,8 mm. Tel. 26-61-43. (Zam. 13-D)

FACHOWY FOTOGRAFUJE wesela i inne uroczystości. Tel. 77-58-41, 42-90-81, 23-92-25. (Zam. 14-D)

SPRZEDAŻ nowy odbiornik samochodowy. Tel. 26-61-43. (Zam. 16-D)

SKUPIJEMY MAKULATURĘ. Tel. 23-23-80, 23-53-49. (Zam. 17-D)



Polska Lista Przebojów

"Chcemy być sobą"

Notowanie 31 04.01.1996 r.

- 1) Edyta Bartosiewicz "Ostatni"
- 2) Bajm "Łąki pełne snów"
- 3) IRA "Światło we mgle"
- 4) For Dec "Sobie sam"
- 5) (7) De Mono "Druga w nocy"
- 6) (5) Edyta Bartosiewicz "Zegnaj"
- 7) (6) Oddział Zamknięty "Nikt nie zauważy, kiedy wyjdę"
- 8) Kasia Kowalska "New York State of Mind"
- 9) (N) Szynny Pal Azji "Wieża radości, wieża samotności"
- 10) (9) Kayah "Nawet deszcz"

Poczekalnica:

- 1) Varius Manx "Zamigot świat"
- 2) Kayah "Fleciki"
- 3) Izabella Trojanowska "I stało się"

Głosowanie listowne:

Polska Lista Przebojów Radio "Znad Wilii"

al.Laisves 60

2056 Wilno

lub telefonicznie we czwartki

od godz.16.00 do 17.00

tel. 42.94.60

STALE SPRZEDAJEMY

konne: kosiarki, grabie, kopaczki do ziemiaków, przetrząszczacze slana.

Vilnius, tel.: 67-53-62, 67-62-67. (Zam. 1884)

WILEŃSKA WYŻSZA SZKOŁA ROLNICZA

plinnie zatrudni wykładowcę języka niemieckiego. Jest możliwość zakwaterowania. Tel. 542-223 (Zam. 1675)

KALENDARARIUM

* Sobota (6.1) jest 6 dniem 1996 r.

Do końca roku 359 dni.

* Znak Zodiaku — Koziorożec.

* Imieniny: Baltazara, Kaspra, Melchiora.

* Wschód Słońca — 8.42, zachód — 16.08. Długość dnia — 7 godz. 26 min.

* Niedziela (7.1)

* Imieniny: Juliana, Łucjana, Rajmunda.

* Wschód Słońca — 8.42, zachód — 16.10. Długość dnia 7 godz. 28 min.

* Poniedziałek (8.1)

* Imieniny: Mściława, Seweryna, Teofila.

* Wschód Słońca — 8.41, zachód — 16.11. Długość dnia 7 godz. 30 min.

POGODA

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 6 stycznia zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów. Wiatr południowo-wschodni, umiarkowany. Temperatura 6-8 stopni mrozu.

W ciągu następných dwóch dni bez opadów. Temperatura w nocy 10-15, w dzień 4-9 stopni mrozu.



Katedra Języka i Literatury Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego ul.bolewa z powodu śmierci wieloletniego wykładowcy pedagogiki

Vytautas BARONASA

Pracownicy i studenci

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz redakcji — 42-79-49. DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny — 42-78-54, aktualności krajowych — 42-79-64, życia wsi — 42-79-68, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondencja — 42-90-81.

Dyżurny redaktor

Krystyna ADAMOWICZ

KURIER WILENSKI
Wydawca ZSA "Kurier Wileński"
Drukowiec SA „Spauda”

Redaktor naczelny Czesław MALEWSKI
Nasz adres: Laisvės pr. 60, 2056 Vilnius, Lietuwa Respublika
Kod 67218
ISSN 1392-0405
SL 322

Ogłoszenia i reklamy do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasny, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie są związane z opinią redakcji.